

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **18 gr.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . Zł. 3 20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3 20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5—

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokola I. 4. — Tel.

Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77. —

Konto Pocz. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. **///**

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Nieudana próba wywołania przesilenia gabinetowego.

Anglia chce poróżnić Francję z Belgją. - Konferencja Herriota z Chamberlainem.

Zagadkowa zbrodnia w Warszawie.

PROTEST GÓRNEGO ŚLĄSKA PRZECIW ZAKUSOM NIEMIECKIM.

Katowice, 15 marca. (Pat.) Oburzeniu swemu z powodu zakusów niemieckich, dążących do oderwania Górnego Śląska, Gdańska itd od Rzeczypospolitej Polskiej, lud polski dał w niedzielę wyraz żywiołowy na olbrzymiej manifestacji w Katowicach. — Uchwalono jednomyślnie następującą rezolucję: Skutkiem nowych zakusów niemieckich odebrana Polsce Górnego Śląska i Pomorza, obywateli G. Śląska, ziemi odwiecznie polskiej, protestują jak najenergiczniej przeciw temu zamierzonemu gwałtowi wobec naszego państwa i oświadczają uroczyście, że lud śląski nie zgodzi się nigdy na jakikolwiek naruszenie granic Polski i wszelkimi możliwymi, a więc i zbrojnymi środkami, bronić będzie całości Ojczyzny, że nie podda się nigdy nowemu jarzmu niemieckiemu i do ostatniej kropli krwi bronić będzie swej wolności i jedności z Macierzą.

Po przyjęciu tej rezolucji odśpiewano „Rotę”. W olbrzymiej manifestacji wzięło udział 60.000 ludzi.

ZAKOŃCZENIE POLSKO - CZECHOSŁOWACKICH ROKOWAŃ TARYFOWYCH.

Praga, 16 marca. (Pat.) Tut. „Trybuna” donosi z Warszawy, że rokowania polsko-czechosłowackie w sprawie taryf doprowadziły do osiągnięcia całkowitego porozumienia na podstawie równości oraz klauzuli najwyższego uprzywilejowania. Ponadto oba państwa mają zagwarantować sobie wzajemnie uprawnienia życzliwej polityki taryfowej.

OPOZYCJA PRZECIW CHAMBERLAINOWI.

Genewa, 16 marca. (Pat.). Według informacji z angielskich kół liberalnych i partii pracy, oba te stronnictwa polityczne przygotowują się do gwałtownej kontragtacji

Zdobywanie uznania cudzym kosztem.



Satyra amerykańska

według „Dziennika Chicago”.

i krytyki politycznego kursu Chamberlaina i Narodów. Ostatnie wystąpienie Lorda Par-moora na odbywających się teraz w Anglii oraz rządu w Genewie, a zarazem w stosun-ku do protokołu genewskiego i wogóle Ligi wiecach, mają być zapowiedzią tej akcji.

Rozwiane gdańskie sny o potędze.

Odnosi się wrażenie, że Polska jednak odniosła pewien sukces na arenie międzynarodowej i to w sprawie Gdańska, w której dotychczas ponosiliśmy same klęski. Nie należy tego przeceniać, godzi się jednak z zadowoleniem stwierdzić, że nie ponieśliśmy klęski. Od czasu bowiem rządów nieszczęsnej pamięci p. Seydy, nie można sobie było poprostu wyobrazić inaczej wystąpienia Polski na forum międzynarodowym, jak tylko ukoronowanych przegraną. Zaczyna się jednak trochę przelamywać, zmieniać.

Nie chcemy tu wynosić ponad miarę niczyich zasług i popadać — jak niektóre pisma stołeczne — w ton jakiegoś bezkrytycznego podziwu; nie mniej jednak trzeba przyznać, że obecny sternik naszej polityki zagranicznej wykazuje wielką obrotność i zapobiegliwość w kuluarach genewskich, co mu znacznie ułatwia wystąpienia na plenum, które dzięki jego zdolnościom wybitnego mówcy kameralnego, powodują ostatecznie pewne sukcesy.

Pokazuje się, że dyplomacja jednak pomimo istnienia Ligi i pomimo całej nagonki przeciwko tajnej przedwojennej dyplomacji, ma swoją specjalną taktykę, którą trzeba posiadać, w której trzeba mieć training. Nie wystarczy więc wysyłać na eksponowane stanowiska dyplomatyczne bardzo szanowanych ludzi, którzy o tej technice wyobrażenia nie mają. P. Skrzyński posiadał ją grun-

townie i dlatego obraca się swobodnie na gruncie genewskim.

Znakomitem tłem dla naszego sukcesu w sprawie gdańskiej były przygotowane chyba przez Ministerstwo Spraw Wojsk. polskie rewelacje dzienników paryskich „Matin“ i „Journal“ w sprawie zbrojeń, przygotowanych przez „państwo“ p. Sahma przeciw Polsce, zbrojeń o charakterze rewanżowym, które skombinowane były z rządem niemieckim. Rzucił to nie tylko charakterystyczne światło na sny gdańskie o potędze, ale świadczy także, że oko p. Mac Donnela bynajmniej czujnym nie jest, skoro pod jego pieczę ludność gdańska zbroi się przeciw Polsce.

Trudno się też dziwić, że Mac Donnel robi, co może, żeby te sensacyjne rewelacje prasy francuskiej, które przynoszą chlubę propagandzie polskiej, przedstawić jako fałszywe. Ale z oczywistą prawdą walczyć trudno, dlatego też usiłowania p. Mac Don-

nela spełzną na niczym. Odnowa udzielenia mu audjencji przez Chamberla na była już dla niego przykrym incydentem. W raporcie p. Quinones tkwią też pośrodku nagana dla angielskiego suwerena w Gdańsku.

Najważniejszym wynikiem w procesie polsko - gdańskim jest oczywiście odmówienie Gdańskowi charakteru państwa. Gdański sen o potędze rozwał się chyba bezpowrotnie. Wścibłość prasy gdańskiej widocznie ilustruje miarę sukcesu polskiego. „Polska agitacja przeciwko wolnemu miasu“ — pisze korespondent „Danziges Neueste Nachrichten“ — „osiągnęła najwyższych rozmiarów“. Nareszcie jest przecież jakaś polska agitacja, bo dotychczas była tylko polska bierność i niezaradność!

Ataki prasy gdańskiej przeciw ministrowi Skrzyńskiemu dowodzą że okazał się on godnym partnerem najwyższego (co do wzrostu!) prezydenta najmniejszego „państwa“. Tenże sam gdański korespondent gdański przechwalał się wszak, że źródło dotychczasowych sukcesów Gdańska tkwi w uimującym zachowaniu gdańskiej „Bohnenstange“, jak zwią p. Sahma.

Skarga uchodźców polskich z Litwy Kowieńskiej przed forum Ligi Nar.

Wśród spraw będących na porządku dziennym marcowej sesji Rady Ligi Narodów w b. roku a specjalnie żywo obchodzących społeczeństwo polskie, znajduje się sprawa mniejszości polskiej w Litwie Kowieńskiej, wytoczona przed

forum Ligi jeszcze w czerwcu ubiegłego roku przez Komitet uchodźców polskich z Litwy Kowieńskiej. Memorjał obejmuje 56 stron druku dużego formatu, nie licząc uzupełnień i załączników. Nie będąc w stanie w krótkim szkicu omówić

AUGUST TRZASKA

Czerwony błazen. Tajemnica garderoby Nr. 3.

(Powieść kryminalna z życia warszawskiego).

(Ciąg dalszy).

Dalszym niezwykle ważnym momentem, który ułatwił mi odszukanie mordercy, był kmażal, którym przebito Mertingera. Dyrektor teatru zeznał, że kindżał ten należał do inwentarza teatru. Czerwony błazen twierdził stanowczo, że kindżała nigdy na oczy nie widział, nie był on mu potrzebny do żadnych występów i wykluczył, by kiedykolwiek ten kindżał znajdował się w jego garderobie. Inspicjent teatru natomiast upierał się przy tem, że kindżał od kilku miesięcy znajdował się w garderobie Nr. 3, że stał oparty ł róg ściany obok drzwi. Ponownie więc natknąłem się na niezgodność w zeznaniach.

Chcąc ustalić, kto mówi prawdę, czy czerwony błazen, czy inspicjent, przesiłuchałem dziewczęta, które sprzątały w garderobie. Po okazaniu dziewczętom kindżała obie zgodnie oświadczyły, iż w czasie sprzątania nigdy takiego kindżała nie widziały. Prowadząc w tym kierunku śledztwo dalej, stwier-

dziłem, że klucz do rekwizytorni posiadał tylko inspicjent i on wydawał za pokwitowaniem każdemu z artystów potrzebny mu przedmiot. Kwity te udowodniły, że kindżał od miesięcy nie był używany. Przed półrokiem wprawdzie jakaś tancerka do swoich wschodnich tańców wypożyczyła właśnie kindżał, którym dokonano morderstwa, równocześnie jednak poświadczenie, które mam w aktach, wykazuje, że już po upływie dwu tygodni tancerka ta zwróciła wypożyczony przedmiot inspicjentowi.

Ponieważ pan inspicjent w czasie śledztwa dwukrotnie rozminął się z prawdą, wziąłem go więc pod baczniejszą obserwację. Po upływie dwu dni aienicy policyjni donieśli mi, że inspicjent jest notorycznym pijakiem, że stale uczęszcza do szynkowni Jordana na Starem Mieście, gdzie znany jest pod pseudonimem „Otello“. W nocy razem z dwoma agentami policyjnymi udałem się do szynkowni, równocześnie kazałem policji zamknąć wszystkie wyjścia. Gładysza istotnie zastałem w szynku. Około godziny drugiej nad ranem, Gładysz zupełnie pijany, pokłócił się tam ze swoim towarzyszem, również człowiekiem z podciennej gwiazdy i wszczął z nim bójkę. Widziałem, jak wszyscy zebrani w tej speluncie apasze cofali się z przerażeniem przed Gładyszem. Słyszał on w tej szynkowni jako awanturnik, obdarzony niepospolitą siłą. Awanturnika kazałem bezzwłocznie aresztować a z nim równocześnie wszystkich kelnerów, dziewczęta i właściciela knajpy. Połów był obfi-

ty i nieoczekiwane rezultaty przyniósł dla śledztwa. W czasie rewizji w szynkowni znaleźliśmy w bufecie złoty zegarek z dewizką z monogramem K. M. i kilka zagranicznych papierów wartościowych. Właściciel szynkowni wyjaśnił, że zegarek i papiery zastał u niego za kwotę 500 złotych Gładysz i miał je w ciągu tygodnia wykupić. Zaraz rano wysłałem agenta policji z zegarkiem do pani Mertingerowej, a z papierami wartościowymi do prokurenta banku „Mertinger i Sp.“ Za godzinę miałem odpowiedź, która nie była dla mnie niespodzianką. W księgach bankowych stwierdzono, że papiery wartościowe były własnością szefa, a pani Mertinger oświadczyła, że zegarek był własnością męża, co stwierdza monogram K. M. — Karol Mertinger.

Inspicjent Gładysz w czasie pierwszego przesłuchania odmówił mi wszelkich wyjaśnień. Był tak zaskoczony nagromadzonymi przeze mnie dowodami jego winy, że uważał milczenie za najskuteczniejszą broń. Ja osobiście dążyłem do tego, by Gładysz sam przyznał się do winy. Wkrótce i ten eksperyment mi dopisał. Oddałem aresztanta lekarzowi więziennemu dla zbadania. I co się okazało? Otóż lekarz odkrył na głowie Gładysza silnie zabliznioną ranę, pochodzącą od uderzenia jakimś tępym narzędziem, możliwie, że nogą od krzesła.

(C. d. n.).

wid obszerniej całości kształt stosunków, poruszonych w memorjałach, ograniczymy się tu tylko do przytoczenia ustępów, charakteryzujących jedynie ogólny rzut oka na całość położenia mniejszości polskiej w państwie Litewskim.

„Z chwilą utworzenia państwa litewskiego, czyli od początku 1919 roku”, są słowa memorjału, „rozcięte zostały stosunki gospodarcze i rodzinne, jakimi od szeregu stuleci ludność polska Litwy związana była z Polską. Żadon obywatel Litwy nie ma prawa nawet komunikować się z tym krajem. Na każdym paszporcie litewskim zagranicznym widnieje napis „do wszystkich krajów, za wyłączeniem Polski”. Wytworzyły się stosunki, przy których członkowie rodzin polskich latami nie mogą się widzieć, a nawet skomunikować.

... wszystkim tym Polakom z Litwy, którzy w zimie z r. 1918 na 1919 poszli do wojska polskiego by walczyć z bolszewikami — skonfiskowano majątki. O ile młodzież ta powraca obecnie do domów rodzinnych, to jest natychmiast aresztowana, osadzana w więzieniach i sądzona za służenie „we wrogich wojskach”. W więzieniach Litwy siedzi obecnie jeszcze przeszło stu więźniów politycznych Polaków....

Los tych więźniów jest bardzo ciężki...

Brak stosunków mniejszości polskiej w Litwie z resztą narodu polskiego, nie daje możności dostarczenia tej mniejszości sil pedagogicznych, fachowców dziennikarzy, kooperatystów, środków pomocniczych naukowych itp. co wręcz uniemożliwia mniejszości polskiej podtrzymywania jej życia kulturalnego, które ulegając skądinąd presji politycznej, cofa się z roku na rok i grozi mniejszości polskiej deklasacją kulturalną i zwyrodnieniem.

Równocześnie mniejszość polska poddana jest planowej pauperyzacji. Najzamożniejsza warstwa ludności zostaje pozbawiona mienia przez tak zwaną reformę agrarną ostrzem skierowaną wyłącznie przeciw ludności polskiej”.

Sejm kowieński uchwalił konfiskatę wszystkich lasów prywatnych o obszarze większym po nad 250 dziesięcin, bagien i torfowisk, nie wysychających wód otwartych wnętrza ziemi oraz źródeł mineralnych. Na podstawie tej uchwały uległo w latach 1920—1923 konfiskacie 330 tysięcy ha samych tylko lasów prywatnych należących w 2-ciu dziesiątych do obywateli litewskich narodowości polskiej.

Ta sama uchwała zarządziła konfiskatę całej ziemi tych właścicieli, którzy służyli, czy też służyli w wojsku polskim, pomimo, iż w zimie z 1918 na r. 1919 nie istniało pojęcie prawne obywatelstwa litewskiego, a ludność polska szła wtenczas bronić w wojsku polskim przed zalewem bolszewickim zarówno Polski, jak i Litwy. Ponadto ustawa ta uprawnia konfiskatę majątności tych właścicieli, którzy „pracowali lub pracują na szkodę niepodległości Litwy”, pozostawiając decyzję tego nie sądom, a władzy administracyjnej tj. Zarządowi Reformy Rolnej. — Oczywiście to niesłychane wyjęcie z pod prawa i samowolne wcielanie w czyn tego postanowienia jest stosowane tylko do Polaków.

Ci obywatele, którzy przez Zarząd Reformy Rolnej ostatecznie zostali uznani za prawomysłnych, i po dokonaniu temi czy innymi konfiskatami, posiadają jeszcze ponad 208 ha ziemi — otrzymują odszkodowanie za wywłazczoną ziemię (do normy 80 ha) w wysokości ekwiwalentu równającego się wartości 100—120 kg. żyta czyli zaledwie 5 proc. tego co w przeciągu 36 lat pobiera za tę ziemię Rząd litewski od nowonabywców. Imeni słowy i w tym wypadku mamy do czynienia z konfiskatą 95 proc. wartości wywłaszczanych majątków ziemskich.

Co do pozostawienia zaś właścicielom owych resztek w ilości 80 ha, to i to zależy zupełnie od samowoli i widzimisię władz administracyjnych. Pojęcie prawne nietykanej normy

80 ha w interpretacji prawodawcy litewskiego znika zupełnie.

Ustawa agrarna stała się potężnym narzędziem politycznym, które pozbawia mniejszość polską w Litwie właściwie za darmo ogromnego majątku narodowego, będącego w jej posiadaniu od setek lat.

„Pozatem”, mówią autorowie memorjału, — jeśli zwrócimy uwagę, iż polska inteligencja zawodowa technicy, urzędnicy, robotnicy państwowi są wszyscy niemal pozbawieni już posad i chleba, to zrozumiony łatwo, że życie tak zbieżnego społeczeństwa bez pomocy narodowej zagwarantowanej prawnie w autonomii kulturalnej, będzie się stałe cofać pod każdym względem.

To też jedyną bronią, która uratować zdoła zagrożony byt mniejszości polskiej na Litwie — byłoby umożliwienie jej korzystania z uprawnień autonomicznych, zgodnie z literą prawa obowiązującego. —

Nacjonalizm wojujący jednak Rządu litewskiego, praktykowany wbrew zobowiązaniom zawartym w „Deklaracji o prawach mniejszości” uniemożliwia mniejszościom zarówno polskiej, jak i żydowskiej korzystania z uprawnień w Deklaracji tej zawartych.

Wreszcie Rząd litewski, wbrew paktowi Ligi Narodów, nie omieszkuje zaznaczyć przy każdej sposobności, iż znajduje się w stanie wojny z Polską.

Symulowanie tego „stanu wojny” używa Rządowi litewskiemu pozorów diahermetycznego zamknięcia granicy polsko-litewskiej, ku wielkiej szkodzi życia gospodarczego kraju, a w szczególności obwodów wschodniego i zachodniego — zamieszkałych w dużej mierze przez Polaków (wschód) oraz Niemców (zachód i Kłajpeda).“

Wobec powyższego podpisani na memorjałach żądają wysłania do Litwy przez Ligę specjalną komisji dla zbadania na miejscu, w jaki sposób Rząd litewski spełnia zaciągnięte wobec Ligi Narodów

zobowiązania względem mniejszości, oraz proszą o oddziaływanie na Rząd litewski, by uzgodniając na przyszłość swoje postępowanie z duchem i literą ustaw swych i zobowiązań — udzielił całkowitego zadość uczynienia osobom pokrzywdzonym duchowo czy materialnie przez akty samowoli i bezprawie władz publicznych państwa litewskiego. mj.

MIECZYSLAW TERLECKI.

Pamięci Antoniego Lecha

dlugoletniego dziennikarza i prezesa „Gwiazdy”.

Odszedł już rozkazy powołań wyższymi
Śmierć — Twoją nić żywota stargała tak nagle,
Jak orkan, który strzaska na okręcie żagle...
Trudno wierzyć, że nlema Cię między żywymi!

Nieznana nam — w zaświaty odbywasz dziś jazdę
Przed tron Stwórcy, Co czyny Tve zacne
rozważy,

Osteroclwszy zastęp polskich dziennikarzy
Oraz niepokieszoną po Twej stracie „Gwiazdę”.

Nie ma Cię... lat trzydzieści Tyś w słowa
szermierco

Walczył o ideały, piórem dzielnom, szczerem,
Więc wszyscy współczujemy dziś z „Lwowskim
Kurjerem“

Który utracił Ciebie... żal ścisła nam serce.

Odszedł już... Ty, co w pierwszym patriotów
rzędzie

Byłeś perłą, przykładem, który innych krzepi
Niechaj tam...w drugim świecie będzie Tobie lepiej,
Niech ziemia, któraś wielbił, lekka Tobie będzie!

Lwów, 16. marca 1925.

Elektryczny aparat do dojenia.



Na wystawie gospodarstwa mlecznego otwartej niedawno w Berlinie — po azano wśród innych maszyn i aparatów nowy elektryczny aparat do dojenia, łatwy do przenoszenia, prosty w konstrukcji i bardzo praktyczny.

Bezczelny napad bandytów.

ZAMASKOWANI BANDYCI WIARGNELI NOCĄ DO WILLI KUPCA I ZABRAWSZY KLEJNOTY PANI POD GROZĄ REWOLWERÓW, NAJSPOKOJNIEJ ODESZLI JAK PRZYSZLI PRZEZ OKNO

(?) Władze policyjne w Nowym Jorku szukają już od tygodnia bandytów, którzy w najelegantszej dzielnicy miasta napadli w nocy na wile bogatego kupca Miltona w chwili, gdy ten wrócił właśnie z żoną z lokalu rozrywkowego. Oboje małżonkowie znajdowali się już w sypialni. Służbę odprawiono i ta położyła się już spać. Pani właśnie zdejmowała z szyi wspaniałą kolję perłową, gdy wtargnęło oknem kilku zamaskowanych bandytów. Padł krótki rozkaz: „Ręce do góry” i dwie lufy pistoletowe skierowało się w stronę napadniętych. Pani Milton musiała rabusiom oddać wszystkie swoje klejnoty, jakie miała na sobie. Pan Milton musiał wyróżnić portfel i

oddać swoje precjoza, jak zegarek, spinki złote i perłową szpilkę od krawata.

Podczas tego, gdy dwóch bandytów stało przed wystraszonymi małżonkami, grożąc rewolwerami, dwóch innych zabrało spokojnie wszystkie klejnoty i pieniądze zaczęły pod osłoną rewolwerów wycofali się wszyscy i znikli, zanim pan Milton mógł zaalarmować służbę.

Cały korpus detektywów nowojorskich urządził pościg za bandytami.

Nie ulega wątpliwości, że prędzej lub później rabusie klejnotów dostaną się w ręce policji.

Przypadek dopomógł do odkrycia właściwych morderców Amalii Leirer.

Z miłości do żony zdradził swoich towarzyszy. — Zatopione srebro i klejnoty. — Spisek na życie Amalii Leirer. — Lorenca Leirera wypuszczono z więzienia.

(?) Sprawa zagadkowego morderstwa, popełnionego na osobie Amalii Leirer zajmuje ciągle jeszcze opinię publiczną. Policja buda-peszteńska aresztowała dotąd ośm osób, podejrzanych o współudział w zamordowaniu Leirerówny.

Nowy ten zwrot w śledztwie, zawdzięcza policja zeznaniom Józefa Bolli, który odsiadywał areszt za kradzież roweru.

Józef Bolla zameldował się onegdaj u dyrektora więzienia, prosząc o pozwolenie by mógł odwiedzić chorą żonę, która spodziewa się każdej chwili porodu. Przyrzekł w zamian za to pozwolenie wyjawić nazwisko mordercy. Jako dowód prawdy przytoczył, że zrabowane u Amalii Leirer klejnoty i srebro znajdują się zakopane na brzegu Dunaju.

Policja udała się z Józefem Bollą na miejsce wskazane i w istocie znaleziono tam olbrzymi pakiet ze zrabowanymi przedmiotami, które jak stwierdzono należały do Amalii Leirer.

Jak się teraz okazuje, w zamordowaniu Amalii Leirer wzięła udział cała banda. Józef Bolla twierdzi, że mordercą jest jego „towarzysz” Pödör, który występował także jako Juljusz Rakowsky, arystokrata węgierski, on zaś, wspólnie z „towarzyszem” Saguly'm mieli ukryć zrabowane rzeczy i sprzedać je, gdy tylko będzie można.

Pödör, który w międzyczasie uciekł do Czechosłowacji, znajduje się na razie poza obrębem tej bandy. Aresztowano natomiast jego dwie przyrodnie siostry, które razem z nim „pracowały” zawsze, gdy chodziło o wła-

manie z kradzieżą i przechowywanie skradzionych rzeczy.

W mieszkaniu Bolli detektywi znaleźli no tatnik z adresami całego szeregu bogatych osób, u których banda miała urządzić włamanie. Nie doszło do tego, ponieważ w międzyczasie aresztowano Bollę i Saguly'ego.

Stwierdzono, że zarówno Bolla, jak i Saguly przychodzili kilkakrotnie do mieszkania Amalii Leirer, jeden podając się za monter, drugi za kontrolora instalacji elektrycznej. Przy tej okazji, kazali sobie pokazać mieszkanie rzekomo, aby stwierdzić, czy przewody elektryczne są w porządku. Coś notowali wtedy, zapewne naszkicowali sobie położenie mieszkania.

Cała banda uplanowała widocznie, aby zamordować i obrabować Amalię Leirer. Juljusz Pödör nawiązał z nią znajomość pod nazwiskiem de Rakowsky'ego i wnet zdobył jej zaufanie. Młody, przystojny i elegancki, prezentował się doskonale. Amalia Leirer nosiła się podobno z zamiarem poślubienia go. Miała uskładany kapitalik i ogromnej wartości klejnoty. Sprzykrzyło jej się już życie damy z półświatka. W zamian za to, co ofiarować chciała, Pödör obiecywał dać swoje arystokratyczne nazwisko; oboje mieli wyjechać na prowincję i tam zamieszkać.

Bolla zeznał, że z bagnetu zrobił sztylet i wręczył broń Pödörowi.

Nie jest wykluczone, że Bolla i Saguly zamordowali Amalię Leirer. Pödör mógł ich wpuścić do mieszkania, gdy już tam był zamówiony. Na razie Bolla wypiera się tej zbrodni. Wyznał dalej, że Pödör po zamordowaniu Amalii Leirer spotkał się z towarzyszami w pobliżu teatru ludowego. Przyniósł z sobą walizkę, napelnioną zrabowanymi rzeczami. Potem udali się razem do mieszkania matki Pödöra. Kufer spalili. Klejnoty i srebro częścią przetopili, częścią zakopali.

Wystawa pejzaży

EDWARDA DORĘGOWSKIEGO, JANA GOHLINGA, JULJANA KRUPSKIEGO I MARJANA SŁONECKIEGO.

Spokojny, pogodny nastrój panuje na obecnej wystawie — zbliżająca się wiosna przemawia z większości wystawionych prac, które choć może na ogół niezbyt wiele przynoszą nowych wrażeń, ale za to zestrojone są bardzo udatnie, tak, że wystawa jako całość, jest bardziej jednolita w stylu niż poprzednia, łącząca dość rozbieżnych w tendencjach i talentach artystów. Co nawet u czułych krytyków wywołało pewne protesty.

Na obecnej wystawie nie należy szukać wyrazów jakichś przewrotowych dążeń, jest to raczej przegląd prac operujących środkami impresjonizmu, dziś często uważanego za niemodny.

Najwybitniej przedstawia się twórczość p. JULJANA KRUPSKIEGO. Talent jego, znany już z kilku poprzednich wystaw, rozwija się nieprzerwanie i każda nowa wystawa jest dowodem, że artysta opanowuje swą sztukę coraz doskonalej, że pogłębia i rozszerza nieustrudzenie zakres swojej twórczo-

ści. Rozwój to nie nagły i olśniewający, zato tem prawdziwszy i szerszy, tak, że każda wystawa pozwala cieszyć się coraz nowymi horyzontami artysty i zarazem budzi coraz nowe nadzieje na przyszłość.

Do najlepszych płócien obecnej wystawy zaliczyć trzeba „I. Krajobraz górski” o nasyconym błękitnym kolorycie, dużej plastyce i sile wyrazu. Jest to utwór poważny, przemysłany, znamionujący znaczne wyrobienie, zwarty i mocny, szczególnie w kolorycie. — W grupie krajobrazów wyróżnia się obok tego, pod każdym względem dobrego obrazu „Krajobraz górski” i „Most na Wisłoku”. Ta ostatnia rzecz jest wręcz doskonała w dalszych planach, pełna słońca i plastyki, nacechowana tą właściwą p. Krupskiemu szczerością i prawdą — niestety słabo zaznaczony pierwszy plan, nie dorównuje reszcie obrazu, a nawet poniekąd psuje wrażenie całości. — Ze studjów kwiatów wyróżniają się „azalie”, bardzo sympatyczne w kolorze, miękie i pięknie rysowane. Bardzo piękne są też „bzy w cieniu” i „różowe piwonie na Zamku”, o bujnej i śmiałej kolorystyce, jak niemniej klomby piwonii w Parku Kilińskiego i klombarniki. Szlachetną i śmiałą czerwień odznaczają się „Kwiaty” (Nr. 99) — jedynie cienie nakładane błękitną barwą robią wrażenie trochę martwe. Dekoracyjne walory ma „Je-

sień w Poronimie”, gdzie zasługuje na wyróżnienie piękny, wytrawny rysunek, oraz „na przechadźce”, trzymane w stylu sopraport XVIII. w.

Studja jesiennych drzew, mimo całej barwności i niezaprzeczonej kulturalności, nie dorównują jednak poprzednio wymienionym krajobrazom i kwiatom.

Znaczną kulturą i techniką malarską odznaczają się krajobrazy J. Gohlinga. Szczególnie pięknie traktowane jest niebo na tych spokojnych i na pierwszy rzut oka mało efektownych pracach, szczególnie na obrazie „przed burzą” (Nr. 59). Najdojrzalsze są może studja „późna jesień”, trzymane w stylu Stanisławskiego — „przed zachodem” i szczególnie „Smutek i radość”, malowane w rudych tonach.

Słabą stroną w obrazach p. Gohlinga jest rysunek nieraz dość mało przetrawiony i pozbiedny, jest to błąd dość częsty w szkole impresjonistycznej, oczywiście nie u najwybitniejszych przedstawicieli, niemniej jednak błąd, z którego niepośledni talent p. Gohlinga powinien się łatwo otrząsnąć.

(Dok. nast.)



Dnia 12. bm. otrzymała policja wiedeńska list anonimowy, w którym jakiś „nieznajomy“ donosi, że to on zamordował Amalję Leirer, lecz pragnie jeszcze użyć życia czas jakiś; Potem sam odda się w ręce sprawiedliwości. List ten nosił stampilję pocztową 13 dzielnicy. Policja wiedeńska zarządziła aby zbaciano, czy Pödör nie zatrzymał się w Wiedniu. Być również może, iż przebywa tam jeszcze.

Dziennik „Der Tag“ podaje sensacyjne szczegóły, odnoszące się do osoby Pödöra.

Ma to być ten sam osobnik, który 28. gru dnia ubiegłego roku wdrapał się na słup obok mostu w Budapeszcie i stamtąd strzelał do przechodniów, krzycząc, że zamordował kobietę i nie może odgonić jej widma.

Ściągnięto go wtedy ze słupa, a ponieważ robił wrażenie obłąkanego, odwieziono go do szpitala, gdzie podał, że nazywa się Juljusz Rakowsky, zabrano go następnie do zakładu dla obłąkanych, skąd wypuszczony został po trzech tygodniach jako uleczony. Stwierdzono u niego szal pijacki.

W biurze paszportowym Juljusz Rakowsky wziął paszport na wyjazd do Czechosłowacji.

Lorenca Leirera wypuszczono z więzienia. Zażąda on od rządu węgierskiego odszkodowania za nieusprawiedliwione niczem aresztowanie. Suma, jaką podaje, wynosi podobno miliard koron węgierskich.

Apostoł „wolnej miłości“.

W Wiedniu padły strzaly mordercze, godząc w pierś redaktora Hugona Bettauera, zwanego ogólnie „apostolem wolnej miłości...“ Jaki był przebieg zamachu i jakie tło jego, o tem już wyczerpujące szczegóły podaliśmy. Do tego jednak dodać jeszcze należy konieczną garść trzeźwych refleksji.

Kimkolwiek był i jest Bettauer, potępić trzeba bezwarunkowo zamach morderczy, jako metodę walki z demoralizacją i zgnilizną, której ofiara zamachu była głównym propagatorem i siewcą. Ale też potępić musi jedno głośne opinia publiczna i pod pręgierz postawić działalność jednostki tak szkodliwej, jak Bettauer...

Nie chodzi tu o Bettauera - jednostkę, ale o Bettauera - symbol.

Jest on symbolem współczesnego zdziwienia obyczajów, wyuzdania seksualnego i zaniku moralności, jest symbolem walki z religią chrześcijańską, z sakramentem małżeństwa, z pojęciem zdrowego higienicznego życia, symbolem zła, które godzi w istnienie ludzkości, w jej normalny rozwój, a sieje zgniliznę, gangrenę i hańbę...

Powojenne stosunki są jaskrawym obrazem tego potwornego zła, które — jak hiena — żeruje na pobojuwisku cnoty, honoru kobiety i moralnego zdrowia społeczeństw i które wsącza jad zgnilizny i chorób, powoduje nędzę nieślubnych dzieci i obarczonych ciężarem hańby matek, a sale sądowo zapełnia zbrodniarzami...

Kim jest Bettauer? Synem ubożego handlarza drzewa, starozakonnego żyda ze Stryja. Już — jako 10-letni chłopak, wykazywał różne zbrocenia, a seksualnie był szczególnie wyrafinowany, czem zadziwiał, prowokował i oburzał starszych... Chłopak, gardząc nauką, wyjeżdża w świat, a w zdeprawowanym Wiedniu znajduje pole do popisu dla swych zwyrodniałych instynktów... Jako mężczyzna — niezwykle piękny — tonie w wirze zabaw i uciech życiowych, ażeby osobiście poznać „świat“, świat orgji nocnych, życia w spelunkach i norach rozpusty...

W tej bagiennej otchłani wyrasta przybysz z zaułków Stryja na wielkiego apostoła „wolnej miłości“, lecz do działalności

swjej potrzebuje stosownego tła... Tem tem staje się życie po wojnie, przesycone miazmatami i bakcyliami strasznej choroby powojennej: zdziwienia obyczajów.

Na tem tle Bettauer czuje się pewnym siebie. Widzi, że rozwiązłość życia kobiet i zanik cnoty i moralności u mężczyzn jest wyborną glebą dla jego ziarna...

Występuje więc na trybunę i przemawia do tłumów, żądnych podniecia nerwów, pragnących za wszelką cenę upoić się seksualnym dreszczem...

Tłum czeka, a apostoł rzuca w zwarte szeregi pierwsze zdanie swej ewangelji. Jest nią kilka romansów i nowel o perwersyjnej, wyuzdanej treści. Nakład, wyczerpany odrazu, dodaje Bettauerowi zachęty. wydawać więc zaczyna on tygodnik pt.: „Er und Sie“, a gdy ten zawieszony został przez policję, nowe pismo pt.: „Bettauers Wochenschrift“. Pisma te rozchwytywane są przez zdeprawowany tłum, lecz sieją też trąd zgnilizny wśród młodzieży.

Mamy przed sobą jeden numer pisma, wydawanego przez apostoła zdziwienia powojennego. Prócz propagandy zupełnej wolności w stosunkach seksualnych (czyli propagandy chorób i strasznych komplikacji społecznych), znajdujemy propagandę używania truziwni, jak morfina, kokaína itp., wkońcu nowele takie, jak „Zagadkowy trup“ (propaganda sadyzmu), „Miłość chłopca“ (jaskrawe opisy zbroceń), wreszcie reklamę dla dzieł takich, jak „Marquis de Sade“ itp. Koroną tej treści są rady, udzielane czytelniczkom przez Bettauera. Z zaufaniem zwracają się doń upadłe dziewczęta, zdradzające mężów żony, nierządnicę i panienci, pragnące zrobić karierę w wielkomiejskim bagnie. Rady Bettauera są rozbrajająco proste i „genjalne“ po swojemu... Każdej doradza dobór „naturalny“ kochanka, który jest radykalnym „lekarstwem“ na wszelkie doczesne troski erotyczne. Uprawia pozatem zwyczajne kupierstwo. Oto garść ogłoszeń, pośredniczących w nierządzie jawnie, bądź też podejrzanych silnie o to:

„Usilna prośba. Czy ktoś z naszych Czytelniczek może dać sposobność przespania się bezdomnej 19-letniej panienci? Prosimy o przyjacielskie zgłoszenia“

„Inteligentna, sympatyczna panna, szuka idealnego towarzysza, który — jak ona — tęskni za wesołymi godzinami spędzonymi w poufalem sam na sam“.

„Która z pośród młodych dam zgodzi się nakłonić młodzieńca do spędzenia kilku wieczorów w tygodniu w jego własnym gniazdku, zamiast przebywania w kawiarniach i restauracjach?“

„Przystojna dama szuka wiernego towarzysza“.

„Inteligentna panienska, czująca się samotnie, szuka takiej samej przyjaciółki. (?)“.

„Samotnie wędruje przez życie dziecko o blond włosach Kto chciałby zostać jej partnerem życia?“.

„Prywatny urzędnik szuka znajomości z przystojną panną. Zgl. pod „Nie - tańczący“.

„Dama szuka tancerza na popołudnia (!). Zgłoszenia: „Podzielony rachunek“.

„20-letni szuka towarzyszkę“.

„Chciałabym razem z intel. kolegą wyjechać w krajną marzeń...“

Od takich ogłoszeń, pośredniczących w nierządzie, roi się organ Bettauera.

Trąd zgnilizny wielkomiejskiej, rzuca się z zjadłością na resztki zdrowego organizmu społeczeństw...

Skierujmy zwrok na ulice miasta, a ujrzymy na nich żerującą bestję, która bezkarnie, szydlerczo roześmiana, przechadza się tam i czyha na żer...

Nakazem chwili jest ogólna mobilizacja do walki z gangreną społeczną, która grozi straszną klęską narodom i państwom... Walkę tę, zwłaszcza u nas, wypowiedzieć musi wrogowi kobieta polska, a z nią cały naród, którego tradycje bronić winny dostępu hańbie i zwyrodnieniu... Spustoszenia są już bardzo znaczne. Czas więc zabrać się do sanacji za wszelką cenę.

St. Rayski.

Lwowskie typy cukierniane.



Z galerji karykatur Z. Czernańskiego.

CAŁOŚĆ! FILM O WIELKIEJ WARTOŚCI ARTYSTYCZNEJ. OBRAZ NAJNOWSZEJ GIGANTY-ZNEJ PRODUKCJI **10 AKTÓW.**

„NIBELUNGI“

wyświetlają w dalszym ciągu „APOLLO“ i „LEW“ z nabytym powodzeniem. Najwspanialsze pomysły aktorskie i reżyserskie z największą ścisłością odtworzone, jak oranżowanie mas i życia zbiorowego, przykuwają do siebie wzrok każdego widza. W „NIBELUNGACH“ każda figura żyje własnym życiem, a całość pełna jest ruchu olśniewającego prawdą. 15441

RODZICE! Zaprowadźcie swe dzieci do kinoteatrów „APOLLO“ i „LEW“, niech podziwiają to genialne arcydzieło filmowe. — Początek w Kinie „LEW“ o godz. 4-tej, w Kinie „APOLLO“ o 4 1/2.

Złodziej kosztowności, który grasował w sklepach jubilerów.

(?) Od dłuższego już czasu żalili się jubilerzy wiedeńscy, że giną im ze sklepu rozmaite kosztowności. Podejrzewano o kradzież personal sklepowy w kilku wypadkach aresztowano zupełnie niewinnych ludzi, aż wreszcie onegdaj udało się policji wpaść na ślad złodzieja sklepowego. Jest nim pomocnik piekarski Alojzy Weiss, liczący lat 29. — Aresztowano go w kabarecie u Ronachera w Wiedniu.

Sprowadzony na policję zeznał, że od czterech lat uprawiał systematycznie kra-

dzież sklepowe i to wyłącznie u jubilerów. Wchodził do sklepu, aby rzekomo kupić piścionek lub zegarek, a kiedy kupiec zajęty był pokazywaniem żądanych rzeczy i pozwolił mu uczynić wybór, zręcznie „zweździł“, co się dało. Urządzał wyprawy złodziejskie do innych także miast w Austrii i w Rzeszy niemieckiej. Dziś z trudem tylko może sobie przypomnieć, co wszystko ukradł.

Straty wiedeńskich jubilerów przekraczają sumę 10 miliardów koron.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Włamywacze i b'atnik przed sądem.

Epilog włamania do pawilonu Pałacu Sztuki oraz mieszkania inż. Salamona przy ul. Ponińskiego.

(d) Dziś rano przed trybunałem orzekającym okręgowego sądu karnego rozpoczęła się rozprawa przeciw szajce włamywaczy i b'atników, których dziełem było włamanie do pawilonu Sztuki na Targach Wschodnich oraz do mieszkania inż. Edwarda Salamona przy ul. Ponińskiego l. 3.

Na ławie oskarżonych zasiadli:

- 1) Marjan Cichowski, lat 25, bez stałego zajęcia, znany z procesu o zamach na prochorwnię na Janowskim, na podstawie którego zeznań stracono Dittricha i Sołonynekę,
- 2) Stanisław Strzelecki, lat 25, bez zajęcia,
- 3) Włodzimierz Oleszczuk, false „Karol“, zwany „Władkiem“, lat 24, żonaty, bez zajęcia,
- 4) Antoni Rostocki, lat 28, bez zajęcia,
- 5) Wiktor Henryk A. lat 25, bez zajęcia,
- 6) Jan Łoziński, lat 34, czeladnik rzeźnicki.

Oskarżeni Cichowski i Strzelecki odpowiadają za włamanie do pawilonu Sztuki. z którego skradli 9 parasolek damskich na szkołę Oskara Freya. Następnie ci sami oraz Oleszczuk i Rostocki za włamanie do mieszkania inż. Salamona, z którego zabrali zastawę srebrną i biżuterję, wartości około 40 tysięcy zł.

Dalej Oleszczuk odpowiada jeszcze za ciężkie uszkodzenie ciała, popełnione na osobie Józefa Sendulki.

Rozprawę prowadzi radca Łukianowicz, w skład trybunału wchodzi radcy Chłamtacz i Mihali.

Oskarża prokurator Sywulak.

Ponieważ co do Łozińskiego obrońca dr.

Kibitz podniósł upośledzenie umysłowe, przed na sali rozpraw fungują dwaj znawcy iekarze-psykiatry dr. Iwanowski i dr. Majkowski.

Przed trybunałem na ławie oskarżonych zasiadł Oleszczuk z obandażowaną głową, tak, że zaledwie mu oczy widać. Mianowicie wczoraj w czasie spaceru na podwórzu więziennem niejaki Ciaston, przebywający w śledztwie pod zarzutem morderstwa, rzucił się na Oleszczuka i całą twarz poranił mu nożem. Ciastonia, który na Oleszczuku wykonywał swoją zemstę, dozorczy z trudem tylko ubezwładnili.

Do rozprawy powołano 18 świadków, przeważnie funkcjonariuszy policyjnych.

Wyrok zapadnie jutro w południe.

KAWA RIEDLA 248

Zasadzenie komunisty.

(d) Jak wiadomo, przez dwa dni przed ławą sędziów przysięgłych toczyła się rozprawa przeciw Stanisławowi Iwanowskiemu, stolarzowi z Warszawy, liczącemu lat 23. Odpowiadał on za zbrodnię zdrady stanu, popełnioną przez rozrzucanie pism komunistycznych.

Wczoraj na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych Iwanowski został zasądzony na dwa lata ciężkiego więzienia

Rozprawę prowadził radca Angielski, oskarżał prokurator Gürtler, bronił dr. Głuszkiewicz.

Napad kandycki oboż boiska „Hasmonei“.

(d) Za Łyczakowską rogatką w pobliżu boiska sportowego „Hasmonei“ wczoraj po godzinie dziesiątej zaszedł wypadek napadu rabunkowego. Oto trzech nieznanych osobników napadło na przechodzącego tamtędy Janę Piławkę, liczącego lat 17, który wracał do domu w Pasiękach Halickich.

Napastnicy, zatrzymali Piławkę, przeprowadzili na nim osobistą rewizję i zabrali w gotówce 34 zł. Następnie Piławka musiał zdjąć swoje buty, które oni również zabrali, poczem oddalili się. Ale w kilka minut później wrócili z powrotem do ograbionego i zabrali mu jeszcze kurtkę.

Piławka bosy wrócił do domu, a następnie o fakcie zawiadomił posterunek policyjny, który rozpoczął dochodzenia i poszukiwania za napastnikami.

NADESZLANE

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. I. MUND b. sekund. szpitala wiedz. i lwow., ord. 3-10, 12-1, 3-6, w niedzielę 9-1. Lwów, **Asnyka 1** (róg Pańkiej). 15449

NA RATY



BIELIZNA
KAPELUSZE

KRAWATY
OBUWIE

tylko
pierszej
jakości

tylko
pierszej
jakości

POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY

Lwów. Pasaż Mikelascha.

WIOSNA 1925!

Najmodniejsze **MATERJE** na ubrania i raglany męskie, oraz kost. umy, suknie i płaszcze damskie z fabryk kraj. i zagr. sprzedaje najtaniej firma

S. L. WÓW

Rok założ. 1897.

Lwów, Kazimierzowska 5.

Rok założ. 1897.

Konferencja prem. Grabskiego z min. Thugutem.

Proponycje p. Grabskiego i warunki p. Thugutta

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Z powodu zgłoszenia dymisji przez wicepremiera Thugutta prezes Rady Ministrów Grabski przyjęty został onegdaj przez Prezydenta Rzeczypospolitej, któremu przedstawił sprawę rezygnacji p. Thugutta. Wczoraj konterował premier z min. Thugutem i podobno zaproponował mu utworzenie przy Radzie Ministrów specjalnego komitetu dla spraw kresowych, na wzór komitetu ekonomicznego Rady Ministrów. Prezesem tego komitetu miałby zostać min. Thugutt, lecz bez żadnej egzekutywy. Min. Thugutt miał odpowiedzieć, że dalszą pracę uzależnia od wydzielenia z Ministerstwa spraw wewnętrznych i z Ministerstwa oświaty spraw dotyczących kre-

sów wschodnich i oddania mu tych spraw całkowicie wraz z możliwością egzekutywy. Na powyższą propozycję miało nastąpić ze strony premiera milczenie. Następnie wyszła, według pogłosek, ze strony szefa rządu propozycja, aby min. Thugutt opracował dla sejmu ustawę o zakresie władzy wiceministra, na co ze strony ministra Thugutta nastąpiło znówu znaczące milczenie. Według komunikatu urzędowego decyzja w sprawie utrzymania p. Thugutta w gabinecie ma nastąpić dzisiaj. W prezydium Rady Ministrów opracowuje się istotnie projekt regulaminu o zakresie władzy zastępcy prezesa ministrów, oraz o powołaniu do życia komitetu dla spraw kresowych.

Przeciw zakusom uszczuplenia terytorjum Polski.

Mowy senatora Noulensa i min. Skrzyńskiego w Paryżu.

Paryż. 16. marca. (Pat) Wczoraj zorganizowało Towarzystwo France-Pologne wielki bankiet na cześć ministra spr. zagranicznych Skrzyńskiego. W bankiecie wzięło udział z górą 200 wybitnych osobistości Francji i Polski. Premier Herriot bawiący obecnie w Castres z powodu uroczystości odsłonięcia pomnika Jauresa był reprezentowany na bankiecie przez ministra Kolonii. Bankietowi przewodniczył sen. Noulens.

Premier Herriot przesłał list wyrażający ubolewanie z powodu niemożności wzięcia udziału w bankiecie.

Następnie ambasador Noulens wygłosił dłuższą mowę, w której podkreślił między innymi pewne braki traktatu wersalskiego nie tylko w odniesieniu do Francji, ale również i to przedewszystkiem w stosunku do Polski. Dotyczy to w szczególności niesprawiedliwości, jaką popełniła Rada Najwyższa przez nadanie Polsce tylko niepełnych praw suwerennych nad Gdańskiem, nie licząc się z tem, że w ten sposób stwarza się źródło ciągłych konfliktów. Dalej przypomniał mówca, że rze czoznawcy mocarstw koalicyjnych wysłani do Polski żądali jednogłośnie wcielenia Gdańska do Polski.

Cała historia gdańska jest związana z historją Polski. Cały szereg zabytków Gdańska i jego pomników przeszłości świadczy wymownie o pochodzeniu polskiem i o wpływach cywilizacji polskiej. Pozatem należało się obawiać, że wzięcie pod uwagę wyłącznie niemieckiego charakteru Gdańska jako czynnika etnograficznego, byłoby premją udzieloną niejako za wielokrotny system germanizacji, za najbardziej barbarzyńskie wydalanie je dnostek i tępienie wrogiej rasy. Taką też była opinja rządu francuskiego. Niestety teza francuska nie odniosła przewagi, gdyż Polska już od pierwszej chwili swego zmartwychwstania miała przeciw sobie kraje, które bynajmniej nie pragną zbyt silnej Francji.

Wspomniawszy dalej o historii przyłączenia G. Śląska do Polski, zakończył P. Noulens swe przemówienie następującem oświadczeniem, przyjętem przez zebranych gorącymi oklaskami: „reprezentujemy jedną i tę samą sprawę, jedne i te same interesy europejskie, jedno i to samo przywiązanie do pokoju i bezpieczeństwa. Francja żąda, aby Polska w żadnym razie nie była odosobniona oraz żeby jej terytorjum było utrzymane w granicach traktatu wersalskiego a dalej, żeby Polska w

dalszym ciągu dostarczała Francji swej emigracji oraz środków żywności dla niej niezbędnych. Polska pozbawiona Gdańska, nie byłaby już państwem panującym nad swoją polityką i nad swemi soluszami, przeciwnie uległaby wpływowi swoich sąsiadów i niemożliwością byłoby już służyć swoim interesom w porozumieniu z Francją“.

Po mowie ambasadora Noulensa, przyjętej gorącymi oklaskami, przemówił minister Skrzyński: „Polacy są wierni zasadom proto kołu genewskiego, pragną dla całego świata bezpieczeństwa, uznają konieczność arbitrażu i rozbrojenia zarówno moralnego jak i materialnego. Poruszając następnie sprawę paktu gwarancyjnego zaznaczył minister Skrzyński, że informacje w tej sprawie są przedewszystkiem bardzo przesadzone. Jeśli się kto zapyta, czy Polska nie jest oburzona i czy nie odczuwa lęku, na to jest szczerą odpowiedź: nie. Polska chce wszystko zapomnieć, co się tyczy przeszłości i rozpocząć nowe życie ze swoimi sąsiadami, ale z drugiej strony nie może zlekceważyć nauk historii. Wielkość tezy francuskiej polega na dobitnem oświadczeniu, że niemożliwym jest osiągnięcie bezpieczeństwa bez poszanowania zasad sprawiedliwości, a przedewszystkiem równości wszystkich przed prawem. Oznacza to wprowadzenie w życie międzynarodowych wielkich haseł rewolucji francuskiej.“

Pan minister Skrzyński zakończył swą mowę okrzykiem „Niech żyje Francja“. Mowę p. Skrzyńskiego, przerywaną wielokrotnie oklaskami, wynagrodzili zebrani po jej zakończeniu niemilkącymi frenetycznymi owacjami. Wielu wybitnych polityków wypowiedziało poglądy, że mowa min. Skrzyńskiego na leży bezsprzecznie do szeregu najlepszych politycznych mów, wygłoszonych w ostatnich czasach.

REORGANIZACJA WYDZIAŁU PRASOWEGO M. S. Z.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Wkrótce ma nastąpić reorganizacja Wydziału prasowego Ministerstwa spraw zagranicznych. Szefem tego wydziału ma zostać dotychczasowy charge d'affaire w Sojil prof. Grabowski.

POGRZEB B. MIN. ŚP. JASTRZĘBSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Wczoraj o godz. 11-tej rano po nabożeństwie w kościele św. Karola Boromeusza, odwieziono na wieczny odpoczynek zwłoki śp. Zygmunta Jastrzębskiego b. ministra skarbu, zastrzonego działacza w dziedzinie bankowości i przemysłu w Polsce.

NAJPIERW ZAPEWNIENIE BEZPIECZEŃSTWA POTEM ROZBROJENIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Wczorajszy „Matin“ daje do zrozumienia, że Francja dopiero po załatwieniu sprawy bezpieczeństwa Europy przystąpi do konferencji rozbrojeniowej, zaproponowanej przez Coolidge.

LUDENDORF KANDYDATEM NA PREZYDENTA RZESZY.

Berlin. 16 marca. (Pat.). „Montags Morgen“ donosi, że zawiązuje się na oficjalne postawienie kandydatury Ludendorfa na prezydenta Rzeszy.

Nieudana próba wywołania przesilenia gabinetu.

„Wyzwolenie” i mniejszość narodowa dążą do obalenia gabinetu Grabskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Sejmowa komisja budżetowa przeprowadzała wczoraj dyskusję szczegółową nad budżetem Ministerstwa skarbu. Przy funduszu dyspozycyjnym postawił p. Wyrzykowski (Wyzwolenie) wniosek o skreślenie tego funduszu w kwocie 150 000 złotych na znak braku zaufania do ministra skarbu. Wniosek otrzymał 7 głosów przeciwko 6-ciu. Za wnioskiem głosowało Wyzwolenie, Piast i Mniejszości. Przeciwko wypowiedziały się ZLN., CHD, NPR, i PPS. Przedstawiciel CHN, Michalski wstrzymał się od głosowania. Przewodniczący obliczywszy ilość głosów stwierdził, że nie było potrzebnego quorum, wobec czego zarządził ponowne głosowanie.

Popołudniu pierwszy zabrał głos p. Głabński i odczytał deklarację klubu ZLN. zaznaczając, iż niewłaściwym jest przykładanie ręki do przesilenia gabinetowego. W podobnym sensie złożył

również deklarację poseł Gruszką. Przy ponownym głosowaniu wniosek p. Wyrzykowskiego upadł, gdyż głosowało za nim tylko 6 posłów. Wyzwolenia i mniejszości, a przeciwko 15 głosów. P. Michalski, jak i Piastowcy, wstrzymał się od głosowania. Tak więc wniosek upadł, faktem jednak jest, iż przesilenie gabinetowe wisiało na włosku. Poseł Wyrzykowski zapytany o przyczynę swego kroku zaznaczył, iż przed kilkoma dniami zarząd Wyzwolenia postanowił stosować wobec rządu ostrą opozycję. Na podstawie tej uchwały, jak również ze względów rzeczowych i politycznych, postawił wniosek o skreślenie funduszu dyspozycyjnego. P. Michalski, który wstrzymał się od głosowania zaznaczył, iż nie miał możliwości porozumienia się z klubem co do zajęcia stanowiska i wobec tego wstrzymał się od głosowania.

Angielski projekt paktu gwarancyjnego.

Polska i bezpieczeństwo jej granic w nowym projekcie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (z) „Ekspres Poranny” donosi, że w kołach dyplomatycznych na temat dalszego losu paktu gwarancyjnego panuje w Paryżu przekonanie, iż po głośnej mowie Chamberlaina, który stanowczo odrzucił protokół genewski, oczekują francuskie koła polityczne, że angielski minister spraw zagranicznych wystąpi obecnie z projektem Anglii w sprawie paktu gwarancyjnego. Rząd angielski nie zaniechał myśli uwzględnienia niektórych poglądów niemieckich. Chamberlain zwrócić się ma podobno do rządu niemieckiego o sprecyzowanie swoich postulatów. Niemcom dano do zrozumienia, że chodzi tu o inne postawienie sprawy przez dyplomację niemiecką. Podobno projekt paktu jaki ma być zaproponowany przez Chamberlaina rządowi francuskiemu, nie będzie wprawdzie zmierzał do wykluczenia Polski i bezpieczeństwa jej granic, wszakoż będzie usiłował przemycić pewne aspiracje niemieckie, na które Francja, — zdaniem dyplomacji brytyjskiej — mogłaby się zgodzić.

niemieckiego o sprecyzowanie swoich postulatów. Niemcom dano do zrozumienia, że chodzi tu o inne postawienie sprawy przez dyplomację niemiecką. Podobno projekt paktu jaki ma być zaproponowany przez Chamberlaina rządowi francuskiemu, nie będzie wprawdzie zmierzał do wykluczenia Polski i bezpieczeństwa jej granic, wszakoż będzie usiłował przemycić pewne aspiracje niemieckie, na które Francja, — zdaniem dyplomacji brytyjskiej — mogłaby się zgodzić.

Anglia chce poróżnić Francję z Belgią!

(telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (z) Z Paryża donoszą, jakoby celem dyplomacji angielskiej było poróżnić Francję i Belgię przez zagwarantowanie Belgii uznanie jej granic przez Niemcy i neutralności belgijskiej, co poparte odpowiednio

przez Wielką Brytanię, miałyby osłabić zainteresowanie Belgii w utrzymaniu tej czy innej formy protokołu genewskiego, którego Francja broni dalej konsekwentnie.

Konferencja Herriota z Chamberlainem.

Rozpatrywanie sprawy wschodnich granic Niemiec.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, (AW.) Dzienniki donoszą: Po wczorajszej konferencji Herriota z Chamberlainem ukazał się półurzędowy komunikat Havasa donoszący, że obaj mężowie stanu rozpatrywali sprawę wschodnich granic Niemiec. Herriot wypowiedział opinię, że

w razie podniesienia sprawy zmiany granic Polski, rząd polski musi wypowiedzieć swę je zdanie przed rozpoczęciem rokowań na ten temat.

S. p. Antoni Lech



prezes tow. „Gwiazda” we Lwowie.

Wydział Towarzystwa Dziennikarzy Polskich otrzymał z Komendy Miasta następujące pismo: Wielce Szanownemu Towarzystwu dotkniętemu bolesną stratą jednego z najpracowitszych i najżarliwszych w służbie dla Ojczyzny i Towarzystwa członka śp. Antoniego Lecha, redaktora „Kurierza Lwowskiego”, prezesa Stowarzyszenia „Gwiazda”, wojsku zawsze ofiarne odklanego orędownika przesyłam wyrazy najgłębszego współczucia tak w imieniu własnym jak i podległego mi garnizonu. Dowódca V. Dyw. p. Jan Thullie gen. Dyw.

Prezydium Towarzystwa Dziennikarzy Polskich wystosowało do wdowy po śp. Antonim Lechu następujące pismo: Czcigodna Pani. Wstrząśnięci do głębi żałobną wieścią o zgonie naszego najlepszego kolegi, powszechnym szacunkiem i miłością otaczanego, towarzysza pracy, długoletniego a wielce zasłużonego członka Wydziału Tow. Dziennikarzy Polskich śp. Antoniego Lecha, spieszymy wyrazić Pani i całej osieroconej rodzinie nasze najserdeczniejsze i najgłębsze współczucie z powodu tej nad wyraz bolesnej straty, jaka was Czcigodni Państwo w tak straszny sposób dotyka. Oby ten powszechny żal, jaki pozostawia po sobie Wasz Ukochany Zmarły bodaj w drobniej części przyczynił do usłabienia Waszego tak bardzo usprawiedliwionego a tak okropnego bólu.

Związek Obrótców Lwowa wzywa swoich członków do gremjalnego wzięcia udziału w pogrzebie śp. Antoniego Lecha, prezesa „Gwiazdy” w dniu 17 marca o godz. 3-ciej popołudniu z domu „Gwiazdy” przy ul. Franciszkańskiej.

Wydział Mieszczańskie Tow. Strzeleckiego zaprasza członków do wzięcia udziału w pogrzebie śp. Lecha Antoniego, członka Tow., który się odbędzie we wtorek 17 marca br. o godz. 3-ciej pop. z domu żałoby ul. Franciszkańska 7.

KOPIERNIK

Premiera!

MARYSIENKA

początek o godz. 4-tej.

Największa atrakcja filmowa

początek o godz. 4:30

TAJEMNICA BALU MASKOWEGO

dramat sensacyjno-salonowy w 8 aktach. W głów. ej roli **HARRY PEEL** i jego fenomenal. pies **NERO**. **NAJNOWSZE MODELE PARYSKIEJ MODY 1925 r. WIGNA** jako uzupełnienie programu. Na pierwszy progr m ceny mie sc **zniżone**. 15430

Wydział Stow. „Skala“ zaprasza PT. członków do gremialnego wzięcia udziału w pogrzebie śp. Antoniego Lecha, prezesa bratniego Stowarz. „Gwiazda“, który odbędzie się we wtorek, dnia 17. marca. Punkt zborny przed gmachem Stow. „Gwiazda“, ul. Franciszkańska 7, o godz. 2:45 popołudniu.

Wydział Towarz. Pol. Młodz. Im. Kościuszki wzywa swoich członków do wzięcia czynnego udziału w pogrzebie śp. Antoniego Lecha, prezesa Stowarz. „Gwiazda“ który odbędzie się dziś. Punkt zborny przed gmachem Stow. „Gwiazda“, ul. Franciszkańska 7, o godz. 2:45 popoł.

Zagadkowa zbrodnia w Warszawie.

Zbrodniarz zmiądzzył swej ofierze głowę, otruswszy wpliw gryzącym płynem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W sieni domu przy ul. Chłodnej 19 znaleziono wczoraj trupa dziewczyny, wśród

zupelnie zagadkowych okoliczności.

Tożsamości osoby zamordowanej dotychczas nie ustalono. Jakiś chłopak od szewca twierdził, iż poznaje w niej

głuchoniemą wolnych obyczajów

zamieszkałą przy ul. Krochmalnej w Warszawie, ale sam informator zniknął bez śladu, a po nim zgłosiły się trzy różne grupy osób, z których każda z całą stanowczością rozpoznawała w zamordowanej inną osobę. Tłumaczy

się to tem, iż ofiara mordu ma zdeformowane oblicze,

nos zmiądzony i rozbitą szczękę.

Znaleziono ją w sionce domu w pozycji kleczącej, jakgdyby do modlitwy. Twarz miała zakrytą chusteczką do nosa,

nasyconą jakąś cieczą

o bardzo intensywnej woni. Usta spalone gryzącym płynem.

POBOŻNY pół jedw. 1,50 i wszelkie trykotaży na taniej tył o u **WISNIEWSKA** Sykulska 12.

873

Aresztowanie przypuszczalnego sprawcy strasznego mordu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W sprawie tajemniczego znalezienia trupa w walizie zgłosiły się do policji dwie rodziny z Warszawy, a 4 z prowincji, oplakujące tajemnicze zniknięcie swoich siostr lub córek. Nikt w odciętym kadłubie nie mógł odnaleźć najmniejszego śla-

du poszukiwanej osoby. Policja aresztowała w jednym z kinoteatrów osobnika, co do którego przypuszcza iż bądź to sam jest mordercą kobiety, której kadłub ukrył w walizce, bądź też dopomagał w tej imprezie głównemu sprawcy.

13 profesorów rosyjskich przed sądem warszawskim.

Falszowanie świadectw szkolnych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Dzisiaj rozpoczyna się w Warszawie dużą sensację budząca sprawa 13 profesorów, wybitnych członków rosyjskiej kolonii warszawskiej oskarżonych o wydawanie świadectw ukończenia szkoły średniej młodzieży rosyjskiej, udającej się na studia wyższe za granicę. Oskarżonych broni Aleksander Babiński, na świadków powo-

łano między innymi wiceministra oświaty Lopuszańskiego.

Najciekawsze pytanie XX. wieku.

Kiedy kobieta nie zdradzi?

rozwiązuje w ciekawy sposób film

„**Miasto Rozkoszy**“.

15445

ZGON PROF. WASSERMANA.

Berlin, 16 marca. (Pat.) Dyrektor instytutu terapii doświadczalnej, imienia ces. Wilhelma, profesor Wasserman, zmarł wczoraj w Berlinie. Zmarły był twórcą nazwanej od jego imienia metody rozpoznawania bakterii luetycznych. —

Nadesłane.

RADJO! Firma „Leon Appel i Ska“ Lwów, Legionów 1, urządza audycje radiowe w specjalnie na ten cel urządzonej sali, codziennie wieczorem od g. 8.30. Bezpłatna biletu wstępu za poprzednim zgłoszeniem się do godz. 7-mej wiecz. wydaje firma. 15435

Demonstracje na aparatach: „Marconi“ Londyn, — „Siti“ Medjolan, — „Lorenz“ Berlin, — na atenach dachowych i pokojowych.

Wzywam pp. Eljasza ARTYMO-WICZA i Klemensa SCHWARZA, o natychmiastowy zwrot zainkasowanej gotówki do dni 3-ch od niniejszego ogłoszenia. W przeciwnym razie będę zmuszony oddać sprawę do Sądu karnego. 869

Ludwik Aksman, Kraków

OSTRZEŻENIE.

W interesie P. T. Społeczeństwa jest nie zawierać żadnych interesów handlowych z pp. Eljaszem Artymowiczem i Klemensem Schwarzem. Na życzenie bliższych informacji udzieli

Ludwik Aksman, Kraków

MICHAŁ SZCZUPAKIEWICZ

profesor Seminarjum nauczycielskiego i Konserwatorjum

zmarł dnia 16. marca 1925, po ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się 18 marca, o godzinie 3-ciej po południu, z kościoła OO. Bernardynów — wszystkich przyjaciół, kolegów, znajomych i pobożnych chrześcijan zaprasza w smutku pogrążona

Żona z dziećmi i rodziną.

15403

Kronika bieżąca.

F. EPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:

Wtorek 17 marca „Twórcą“ sztuka w 4 aktach H. Müllera (premiera).

Środa 18 marca „Lisetta“.

TEATR MAŁY:

Wtorek 17 marca „Spadkobierca“

Środa 18 marca „Spadkobiercy“.

TEATR NOWOŚCI

Wtorek 17 marca „Agri“
Środa 18 marca „Agri“.

Repertuar na wtorek 17-go. Teatr „Bagatel. Plastograf? — My z trzydziestki. — Radio balet. — Irena Lubicz. — Karty — farsa „Kradzież w hotelu“. Ceny niższe.

Program Kasyna i Koła lit. art. We wtorek dnia 17. bm. godz. 19 i pół, III. Wieczór dyskusyjny prof. Dr. Konstanty Chyliński: „O obecnej reformie uniwersyteckich studiów filozoficznych“. Wstęp wolny dla Członków i wprowadzonych gości. —

We czwartek 19. bm. o godz. 19 i pół: Koncert śpiewaczki Wandy Werminskiej z Warszawy przy współudziale prof. Witolda Friemanna.

Kino Chimera.

Dziś Premiera: „Głód świata“, oratorium w 6 aktach. — Nie widziane w Lwowie. 15447

Dzisiejsza tj. wtorkowa premiera „Twórcy“ powinna zaintrygować szerokie rzesze teatralnej publiczności, gdyż sztuka jest istotnie bardzo ciekawa i wartościowa, o czym zresztą świadczy nazwisko autora, jednego z najgłośniejszych współczesnych pisarzy niemieckich. „Twórcy“ otrzymał obsadę doskonałą, gdyż dwie najważniejsze role męskie grają artyści tej miary co Żytek i Pełński, z kobiet Skrzydłowska, Hańska i Pillerowa oraz cały szereg wybitnych naszych sił. „Lizetta“ po cenach dramatu. Efektowny teni aktowy balet grany będzie nie po cenach operowych lecz po cenach dramatu. Na ostatnim przedstawieniu „Lizetta“ spotkała się z gorącym przyjęciem publiczności.

Wieczór autorski górnośląskiego piewcy Maksyma dziś w czytelni akademickiej przy ul. Łozińskiego 7 o g. 6.30 w.

Koncert. Dziś we wtorek w sali Ogniska Oficerskiego Fredry I, koncert Felicji Misky i Felicja Ziembickiego.

Koło Sławistyczne U. J. K. We wtorek 17 marca br. o godz. 7 wiecz. w lok. semin. filolog. słowian. (stary gmach) VI. posiedzenie naukowe z referatem koł. Jerzego Zarzyckiego pt. „Przeгляд czasopism Czytelni Koła za marzec 1925“ oraz lekturą wyjątków liter. bułgarskiej w przedmładzie.

Posiadaczy książeczek wkładowych Galicyj, Kasy Oszczęd. i Miel. Kasy Oszcz. oraz posiadaczy listów zastawn. Banku Kraj., Ziemskiego Banku Kredytowego, Galicyjskiego, Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i Banku Hipotecznego zawiadamiamy, że w dniach 17, 18 i 23 marca 1925 odbędą się audjencje w Sądzie Okręgowym cywilnym we Lwowie ul. Rutowskiego 13 I. piętro, biuro nr. 18, celem wyboru trzech mężów zaufania posiadaczy wyżej wymienionych książeczek wkładowych względnie listów zastawnych, oraz trzech zastępców tychże.

Audjencje odbędą się w nast. porządku:

We wtorek dnia 17 marca o godz. 11 dla posiadaczy książeczek wkładowych Galicyjskiej Kasy Oszczędności, we wtorek dnia 17 marca br. o godz. 12 dla posiadaczy książeczek wkładowych Miel. Kasy Oszczędności, we środę dnia 18 marca br. o godz. 12 dla posiadaczy listów zastawnych Banku Krajowego i Ziemskiego Banku Kredytowego w poniedziałek dnia 23 marca o godzinie 11 dla posiadaczy listów zastawnych Galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w poniedziałek dnia 23 marca br. o godz. 12 dla posiadaczy listów zastawnych Banku Hipotecznego.

Prosimy wszystkich posiadaczy wyżej wymienionych książeczek wkładowych i listów zastawnych o bawiarunkowe jawienie się na tych terminach w Sądzie wraz z posiadaczami książeczek wkładowymi względnie listami zastawnymi

tych instytucji celem legitymacji do prawa głosowania i wykonania prawa głosowania. Ponieważ wybór mężów zaufania jest rzeczą bardzo ważną przeto jawienie się i głosowanie wszystkich posiadaczy jest nieodzowne. Związek samobrony posiadaczy papierów wartościowych we Lwowie, ul. Łyczakowska 9 II. p.

Biuro pośrednictwa pracy Z. A. M. Z. Związek akademickiej Młodzieży Zjednoczeniowej poleca kolegów bez różnicy wyznania i narodowości, a to: zdolnych korepetytorów, pracowników biurowych, kwalifikowanych nauczycieli do wszystkich przedmiotów i języków, medyków wyższych półroczy do wykonywania zabiegów lekarskich (injekcji, szczepienia, masaże itp.) techników jako konstruktorów i rysowników i chemików. Biuro apeluje do społeczeństwa, któremu los młodzieży akademickiej nie jest obojętnym, aby użyciło niedoli szerokiej rzeszy młodzieży akademickiej przez zwracanie się ze wszelkimi zapotrzebowaniami wyżej wyszczególnionych pracowników do Biura pośred. pracy telefonicznie lub piśmieniem.

Ważne Zgromadzenie stolarzy odbyło się d. 8 bna w Izbie rękodzielniczej przy ogromnym udziale uczestników i w obecności przedstawiciela Magistratu. Wybrano przełożonym p. Ciriak Władysława, zastępcą p. Psachiego Altschülera. Uchwalono wydać cennik na wszelkie wyroby stolarskie oraz zwołać ogólnopanstwowy zjazd stolarzy we Lwowie w najbliższym czasie.

(rs) Echa pobicia żony. Odnośnie do notatki onegdajszej, wedle której niejaki Dmytro Teodor z ul. Berka Josełowicza miał pobić swą żonę do krwi, i znany jest rzekomo z kuplerstwa, bliźniactwa i zwyroka. instyktów., wyjaśnia Dmytro Fedorów z tej samej ulicy, że zarzuty powyższe nie odnoszą się do niego, a z żoną wprowadzi żyje w niezgodzie i niesnaskach, ale zajścia powyższego nie było. Podejrzewa żonę swą, że go „oczernia“ z zemsty za awantury.

(d) Zaczadzenie na Jałowcu. Stanisław Pluta, masażer, zamieszkały na Jałowcu w nocy uległ zaczadzeniu wraz ze swą żoną Joanną. Powodem wypadku było zamknięcie rury kominowej przed zupełnym wypaleniem się węgla w piecu. Śpiąca w sąsiednim pokoju służąca usłyszała po północy jakiś zaczadzonych i pospieszyla im z ratunkiem. Zawezwany lekarz Pogotowia ratunkowego udzielił im pierwszej pomocy.

(d) Odezwy komunistyczne. Posterunkowy Czech zdeponował wczoraj w policji 11 sztuk odezw komunistycznych w języku polskim, 10 w ruskim i 13 w żargonie. Były one nalepione na słupach przewodów elektrycznych w III. i VI. dzielnicy. W ulotkach tych jakiś anonimowy komitet zajmował się sprawą aresztowania postów komunistycznych.

(d) Poszukiwania poszkodowanych. Do policyjnego Urzędu śledczego we Lwowie wpłynęło doniesienie, że pewien sierżant z końcem 1924 roku popełnił cały szereg oszustw na tle mieszkaniowym. Nadto pobrał on większe kwoty, przeważnie od kobiet, przyrzekłszy przewieźć meble. Urząd śledczy w tej sprawie prowadzi dochodzenia i uprasza, aby strony poszkodowane zgłosiły się u referenta I. Brygady przy ul. Kazimierzowskiej l. 30.

(d) Wypadek w wapielni. Jan Słobodzian, liczący lat 55, robotnik zajęty w wapielni Polaka i Singera w Lopuszynie koło Rohatyna, podczas wydobywania wapienia został silnie pokaleczony. Wczoraj przewieziono go do lwowskiego szpitala.

(d) Czyja torebka alpakowa? Wczoraj Zuzanna Kanner na ul. Pańskiej znalazła alpakowa torebkę. Jest ona do odebrania w pierwszym Komisariacie policyjnym przy ul. Jabłonowskich.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Środa 18 marca: Koncert wokalny na doświad budowy pomnika Chopina.

Piątek 20 marca: „Neron“, Fragmenty z opery Arriga Belta. 872

Kronika sportowa.

ZE ZWIĄZKU ZWIĄZKÓW.

Zarząd Zw. Pol. Zw. Sport. przekazał Komitetowi Wykonawczemu przygotowanie dla walnego zgromadzenia wniosków dotyczących stosunku do profesjonalizmu. W szczególności delegaci polscy na Międzynarodowy Kongres Sportowy w Pradze mają otrzymać dyrektywę, aby zajęli stanowisko przeciwko profesjonalizmowi, uważając jednakże za bardziej niebezpieczny dla sportu profesjonalizm ukryty niż profesjonalizm jawny.

Ponieważ brak opieki lekarskiej dyskredytuje sport polski wobec społeczeństwa, wezwano związki, aby wszystkie wybitniejsze kluby, (w szczególności wszystkie kluby piłki nożnej klasy A) miały swego lekarza, który by badał nie tylko zawodników przed zawodami, ale też młodzież chcącą uprawiać dany sport.

Pol. Zw. Lawn-tennisowemu polecił Zarząd Zw. Zw. Sp., aby wobec braku jakichkolwiek merytorycznych przyczyn nieprzyjęcia, przyjął sekcję tenisową KS. Jutrzenka w Krakowie na członka PZLT, do dnia 28. marca br.

Dodać należy, że kwestja ukrytego profesjonalizmu domaga się raz wreszcie jakiegoś załatwienia. Dość już „afer“ wszelakiego rodzaju! Poza to strusia polityka w tej dziedzinie właśnie przynosi stanowczo więcej szkody niż pożytku.

Do sprawy tej powróćmy zresztą niebawem, uważając ją za nader ciekawe zagadnienie w dziedzinie rozwoju polskiego sportu.

BIEG NA PRZELAJ

drużynowy i jednostkowy, otwarty dla wszystkich klubów okręgu lwowskiego, odbędzie się staraniem Sekcji Lekkoatletycznej L. LKS. Czarni dnia 22. marca br. o godz. 12-tej. Start i meta w Parku Czarnych, trasa około 5 km. Drużyna składa się z trzech zawodników. Bieg urządzony będzie bez względu na pogodę. Zgłoszenia w sekretarjacie Rutowskiego 8, najpóźniej do dnia 21. marca, godz. 18. Jako nagrody żetony i dyplomy honorowe.

JESZCZE WAWEL—HASMONEA.

Krak. „Kurjer Ilustr.“ donosi, że Wawel zwyciężył Hasmonę w stosunku 3:1. Zatem Wawel zwyciężył widocznie na drucie telegraficznym!

Pońszczy u firmy NA HT ul. Głuchob. skich l. 11 — najtaniej — bo wchód przez sień. 593

MOWNICA PUBLICZNA.

„Boni viri“.

Zarzykuję, poprawiając zecera, który w Nr. 71-y „Słowa Polskiego“ z dnia 13. marca br. popełnił bład fatalny, zmieniając ważkie słowa Prezesa lwowskiego Koła TNSW. p. prof. Dra Fr. Smolki, mówiącego w natchnieniu wieszczem do referenta prasowego te mniej więcej słowa:

— „Z dniem każdym potężnieje partja t. zw. „Viri.. Eon!““.

Oczywisty błąd!

Wszak ani wielce szanowny Pan Prezes, prof. Dr. Smolka, ani ci, z którymi zamierza Pan Prezes poruszyć „Z posad bryłę świata“, nie mają nic wspólnego z herezjarchą XII. w. Eonem, spalonym na stosie za herezję w Rheims.

Z treści wynika jasno, w oczy wprost błąd, że, gdy mowa o Szan. Zarządzie Koła Lwowskiego TNSW., inna przydawka jest wykluczoną! Jedyna — to wyraz łaciński: „boni“

„Viri boni“ — ludzie dobrzy!

„BLUSZCZ“

NAJBARDZIEJ ULUBIONE I NAJPOCZYTTNIEJSZE PISMO
— TYGODNIOWE ILUSTROWANE DLA KOBIEC —

O B E J M U J E

CAŁOKSZTAŁT ZAINTERESOWAŃ KOBIEC POLSKIEJ

Obok bogatego działu społeczno-literackiego bardzo obszernie traktowany dział praktyczny (życie koiece w domu i świecie).

STAŁE DODATKI TYGODNIOWE

- 1) arkusz powieściowy formatu Książki,
- 2) arkusz wzorów robót ręczn. naturalnej wielkości do kopolwania
- 3) cztery strony mód paryskich,
- 4) tablice krojów.

P. enumerata miesięczna zł. 4.80. - Numer pojedynczy zł. 1.40

DO NABYCIA W KSIĘGARNIACH I KIOSKACH.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, KRAKOWSKIE PRZED-
 MIEŚCIE 99 (PLAC ZAMKOWY). — KONTO CZEKOWE P.K.O. Nr. 3700.

I tylko tacy, a nie inni, jać się mogli trudnego zadania sanacji w Tow. Nauczycieli Szk. Wyższych! Gdy jednak zrobili „Dobrym ludziom“ tę przysługę, że, nieproszony, na własną rękę, ogromnie szybko i bezinteresownie uwolnił ich od zarzutu sprzyjan'a herezji, niechęci i ci „dobrych ludzi“, o mocnej ręce i bezprzecznie czystych zamierzeniach, po koleżeńsku, wyjaśnić zechcą laskawie, dlaczego tylko oni właśnie wzięli w monopol tytuł i charakter „ludzi dobrych“, nie dając już temsamem prawa do tego tytułu kogolom, nie idącym po linii przez nich nakreślonej?

Czy by tamci zasługiwali za to na nazwę zlych??

Wierzyć temu nie mogę ani ja, na uboczu od dyssonansów wewnętrznych w TNSW, stojący, jakkolwiek członek T-wa, nie uwierzy nikt poza Towarzystwem, nie wierzą chyba w to i sami... „ludzie dobrzy“.

Po licznych „wywiadach“ przedstawiceli prasy zagranicznej u Herriota, Chamberlain'a, Hymansa i innych, które żywo interesują zawsze kulturalne społeczeństwa, nie mniejsze obudził zainteresowanie w Polsce (mam wrażenie, że i zagranicą!) „wywiad“ u prof. Dra Smolki!

Bo i jakich że świat dowiaduje się rzeczy ważnych!!

Oto: stosunki w Kole lwowskim są niezdrawe!

„Szprychy“ Kola psują się stale pod kierownictwem „ludzi... niedobrych“, — aż wreszcie dnia 15. listopada 1924 rozsypują się w druzgali!

„Ludzie niedobrzy“ nie składają sprawozdania i nie zarządzają wyboru nowego Wydziału! Dopiero „ludzie dobrzy“ czynią to z poświęceniem, godnym wielkich rzeczy!

I wybierają swój Wydział, t. zw. „dobry Wydział“. I to zupełnie „formalnie“ i „legalnie“. Na ten wybór rzucają się z natury rzeczy jak cień na światło, — „ludzie niedobrzy“, t. zw. „opozycja“. W pismach „partyjnych“ (!?) alarmują opinię publiczną, wymyślając Zarządowi od „karjerowiczów“ i tp. i tp.

Karjerowiczów jednak nie było, byli tylko ci właśnie „ludzie dobrzy“, te jednostki „pracujące społecznie“ i „wyrobione administracyjnie“, które tu i ówdzie, i to dla celów „czysto ideowych“ szły — (z poświęceniem się oczywiście!) do różnych Kuratorów i Ministerstwa! Zresztą nikt dotąd nie został z Wydziału wizytatorem, (nie do wiary! Przyp. zecera) ani na żadną z trzech wakujących we Lwowie dyrektur nie podawał się.

Co się tyczy „Książnicy“ — każdy przy wyborach może mieć to szczęście, jakie dotąd mają tylko „boni viri“, aby zostać członkiem Rady Nadzorczej. Wreszcie TNSW. — t. zn. „boni viri“ — pracują najsolidniej, tylko opozycja uznać tego nie chce.

Opozycja opiera się o organy „partyjne“, o wybitnem zabarwieniu „lewicowem“, wrogiem wszystkiemu, co nosi cechę „virorum honorum“. Ale i to się skończy, gdyż, „tymi czy owymi środkami“, opozycja będzie złamana, a sanację przeprowadzi się konsekwentnie, że „mali viri“ ani się obejrza za siebie, jak będą na pasku nowego Prezydium!

W niedopowiedzeniach pewnych kryje się obietnica rozumnego i „twardego“ ujęcia T-wa w swe ręce, jak to było anno Domini, za prezesury Prof. Dra Twardowskiego!

Tak obiecuje sobie obecnie Prezes Kola

lwowskiego, prof. Smolka, tak mniej więcej informuje referenta prasowego, w czasie doniosłego „wywiadu“, tak zapowiedział wyrazić, obejmując urzędowanie, że oprze się na wzorach, zaczerpniętych z okresu prezesury profesora Twardowskiego. Aby jednak nieścisłość wywiadu nie wprowadziła w tok obrad Ligi Narodów pewnego zamącenia, pozwolę sobie Szanowny Panie Prezesie i Wy — „boni viri“, idący do walki ze złem tego świata, postawić kolejno kilka pytań, stawianych już kilkakrotnie na forum publicznem, na które jednak żadnej nie daliście odpowiedzi.

A więc: I) Czy nie jest to może zbyt ryzykownem porównywanie siebie — Panie Prezesie z osobą Prof. Twardowskiego, uznanego w całym świecie naukowym i cenionego wysoce w okresie, gdy był Prezesem TNSW, dla kolosalnej lego powagi i taktu. Czy doświadczenie i praca obywatelsko-społeczna, a przedewszystkiem takt i autorytet Pana Prezesa Dra Smolki, jakkolwiek bezprzecznie duże, mogą być w porównaniu z pracą, zasługami, ogromną powagą i taktom Prof. Twardowskiego jako Prezesa TNSW?? Niech na to szczerze odpowie sami P. Dr. Smolka.

II) Czy ludzie, którzy chcą bronić czei swego kolegi, również wielce szanownego, choć byłego Prezesa Kola, koniecznie muszą nazywać się opozycja?

III) Czy można mieć uczucie głębokiego ufania do Wydziału, nie broniącego czei nielubianego towarzystwa, do bronięcia której, jako takiej, jest przedewszystkiem powołany?

IV) Czy artykuły pisane w „Kurjerze Lwowskim“, lub w „Porannej“, wreszcie i tu we „Wiekku Nowym“ muszą nosić piętno „partijnosci“, dlatego tylko, że nie pojawiły się, w „Wiekku

SPRAWY GOSPODARCZE

Jarmark Paryski. Według ostatnio nadeszłych wiadomości Jarmark Paryski ma w tym roku przybrać poraż pierwszy charakter międzynarodowy. Siery przemysłowo-handlowe polskie, zainteresowane stosunkami ekonomicznymi z Francją będą mogły zatem wziąć udział w tym Jarmarku, który zajmuje drugie miejsce w świecie po Jarmarku Lipskim, zarówno co do liczby uczestników, jak i zajmowanej powierzchni, oraz urządzeń. Obecnie, przekształcając się na Jarmark Międzynarodowy, Jarmark Paryski stanie się bezwzględnie pierwszym w świecie, ze względu na ilość zwiedzających (w maju r. z. odwiedziło Targ 2 i pół miliona osób).

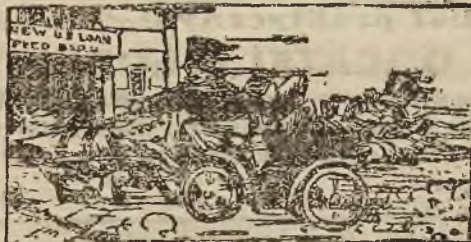
W tym roku, wobec odbywającej się równocześnie Wystawy Sztuki Dekoracyjnej, otwarcia Salonów Malarstwa i Rzeźby, a również mających miejsce w tym samym czasie wielkich Zawodów Sportowych w Auteuil, Longchamp i Chantilly, zwiedzenie i uczestnictwo w Jarmarku Paryskim jest tembardziej wskazane, ze względu na liczne rzesze zainteresowanych, które ściągają na te uroczystości do stolicy Francji.

Izba Handlowa Polsko-Francuska (Warszawa, Szkolna 10), która wzięła na siebie zorganizowanie udziału polskiego w tym Targu chętnie udzieli wszelkich informacji i wyjaśnień. W. O.

Europa i Ameryka.



W drodze do Ameryki z zapłatą długów.



W drodze po nową pożyczkę. („Herald Tribune“, N. Jork).

wie Polskim“, zaś artykuły, którym tematu dostarczają „boni viri“, partyinymi stanowczo nie są?

Czy zaprzeczają mi „boni viri“, że 5/6 dygnitarzy Kuratorjum lub Ministerstwa to dawni Prezesi, Wiceprezesi lub Sekretarze Zarządu lub Koła TNSW? Że się zaś nikt nie podał na dyrektury wolne we Lwowie?

Och! To już zupełnie nikogo nie dziwi! Wszak znamy wszyscy anegdotę, w której ostrzega się nauczyciela:

— „Nie idź koło Kuratorjum ulicą Karmelicką, bo jak cię tam złapią, każą ci... przyjąć jaką dyrekturę“

VI.) A dalej: czy tylko oni byli „oddani pracy społecznej“ i „obznajomieni administracyjnici“? A innych nie pamiętamy Wydziałów, które z zaparciem się pracowały dla dobra nauczycielstwa a jednak o godności nie ubijał się nikt i nie otrzymał ich nikt!

Pamiętamy i dobrze!

Widzieliśmy, jak ludzi najzasłuższych dla nauczycielstwa, najczynniejszych utracano różnymi sposobami, aż utracano i poddano pod pręgierz! Bo to nie byli „boni viri“.

VII.) Czy prócz rantu z tańcami zrobił obecny Wydział cośkolwiek dodatniejszego? Gdzież piekącą sprawą wychowawstwa? Dlaczego pozwolono okólnik ministerjalny w tej sprawie wydany rzucić „ad acta“ i przejść nad nim do porządku dziennego? Co słychać z gotowym już memoriałem, dojrzałym zupełnie do wniesienia go przed Trybunał Administracyjny?

VIII.) A kto stworzył stosunki niezdrowe w towarzystwie? Kto spowodował incydent z dnia 17 listopada 1924? Z ręką na sercu niech mi odpowiedzą „boni viri“!

IX.) A czy wybory były legalne? Twierdzą, że nie! Bo z podeptaniem par. 21a statutu.

X.) A postępowanie na dwu posiedzeniach Koła — czy nie nosiło cech autokratyzacji władzy Wydziału? Niedopuszczanie do głosu, odbieranie go, majoryzowanie mobilizacją sztuczną „papierowych“ członków Tow., których wyraz

„Carissimel“, widniejący na zaproszeniu zniewala do siarczystego ziewania, bądź do bicia okłasków na komendę, lub do podnoszenia rąk, na dany „z frontu“ znak, aby t. zw. „opozycję“ przegłosować.

To są legalne i godziwe środki rządzenia! Tylko rzeczowe argumenty pokrzywdzonych kolegów, ich solidarność w obronie czci kolegi noszą cechę niegodziwości, którą naturalnie „moona ręka“ Prezesa, wspartego przez frakcję „dobrych ludzi“, ugnie, w proch zetrze i do uległości zmusi!

Nie — Panie Prezesie! To tylko w czasie kilkunastowego, a tak cennego „wywiadu“, zaczęła Cię ponosić w kraj bajkowy fantazja, gdzie jako ów Św. Jerzy, trącający pokonanego smoka, widziałeś się triumfującym nad „smokiem - opozycją“, która „ludziom dobrym“ z T. N. S. W. spać nie daje.

Otrząśnij się — Panie Prezesie — z chorobliwych mrzonek i patrz na to, co się dzieje obecnie w Towarzystwie, patrz nie okiem Prezesa oszołomionego przez doradców — i to złych doradców, lecz okiem człowieka bezstronnego, za jakiego chce Cię uważać całe Nauczycielstwo szkół średnich i jakim być powinienes, a wszystko zmieni się odrazu! Opozycja uzyska to, o co walczy: poznanowanie słuszności. Złóż broń, zniknie sama przez się. Miejsce jej zajmie solidarność koleżeńska. W towarzystwie powieje zdrowy prąd. Zniknie plaga serwilizmu i karierowiczostwa. Na wszystkich polach zawodowych interesów nauczycielstwa zacznie się owocna, wyrwała współpraca dla dobra wszystkich! „Mali viri“ istnieć przestaną, a tytuł „boni viri“ stanie się udziałem nie jednej koterii, czy frakcji, lecz całego, skonsolidowanego zrzeczenia Kolegów w odrodzonym T. N. S. W.

Nauczyciel.

ZAPISKI.

„Morze“ organ Ligi Morskiej i Rzeczej Nr. 3. To ilustrowane nader zajmujące czasopismo rozwija się coraz bardziej pod względem doboru

treści i szaty zewnętrznej. Na treść ostatniego numeru złożyły się prace Stefana Żeromskiego „Wiestka rybacka z przymorza“, Adama Szela-gowskiego „Gdańsk a Bałtyk“, prof. Łęgowskiego „Polacy a morze“, H. Pistla „Dzieje rozwoju parowców“, J. Londona nowela w przekładzie I. B. Rychlińskiego, artykuły fachowe dr. W. Sowińskiego, W. Iwaszkiewicza, H. Jętkiewicza, Czeczotta i in. Barwną okładkę zdołał wytworzyć artysta grafik Jerzy Zaruba.

3-ci numer „Winnicy“ ukazał się już w kioskach i na półkach księgarskich i zawiera szereg fascynujących nowel i drobiaźgów, których tematem jest kobieta i miłość we wszystkich jej formach i postaciach, pióra następujących autorów: G. Apollinaire, Ilya Erenburg, H. H. Ewers, Claude Farrere, Józef Jedlicz, Jan Parandowski, Henryk Zbierzchowski i wielu innych. Pewnego rodzaju holdem, jaki oddaje zmarłemu pisarzowi, miłośnikowi miłości, po swojemu „Winnica“ jest doskonała frywolna przygoda Anatola France'a, skreślona na podstawie jego własnego opowiadania. Intymny dialog pt. „Rajturka“ niedawno odkrytego realisty greckiego Herondasa w doskonałym przekładzie J. Jedlicza oraz cały szereg wytwornych anegdot różnych ras i epok o miłości i kobiecie dopełniają barwnej całości. Numer drukowany na papierze kredowym, w zwiększonym formacie, bogato ilustrowany, ozdobony trójbarwną okładką A. Halickiej kosztuje po dawnemu 2 zł. Clou numeru 3-go stanowi oryginalny konkurs „Winnicy“ na najpiękniejszą przygodę miłosną każdego z jej czytelników i czytelniczek z wysokimi nagrodami pieniężnymi dla odznaczonych.

Naczelnik redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA.

Ogłoszenie licytacji.

L. 902/25.

Dnia 25. marca 1925, o godzinie 10. przed południem, w kancelarji Urzędu gminnego w Porsznie, st. kol. Pastomyty, odbędzie się licytacja drzewostanu na obszarze 15 morg. (drz. wo. opałowe).

Warunki: wadium 1.000 zł.

Cena kupna płatna zaraz w gotówce.

Bliższych wyjaśnień udzieli Urząd gminny w Porsznie, pow. Lwów, st. kol. Pastomyty.

Z Wydziału Rady Powiatowej. 814

We Lwowie, dnia 26. lutego 1925.

Sekretarz: **Dr. St. Trojan** mp. Prezes: **W. Krzeszunowicz** ml.

**FORTEPIANY
PIANINA
FISHARMONJE
NA RATY
KAIM i SYN**
Lwów, Kopernika 15. Tel. 20-45. 14066

ZBADAJ SAM SWOJE NOGI!



1

Czy męczysz się łatwo przy staniu i chodzeniu? Czy miewasz czasami uczucie, jak gdyby w wszystkie stawy były opuchnięte, a buciki stały się zbyt ciasne?



2

Czy miewasz w podbiciu, w sklepieniu stopy i w pięcie bóle, które wzmagają się przy jakimkolwiek wysiłku, a słabną lub znikają w czasie spacerunku?



3

Czy masz słabe kostki? Czy często wyęczasz nogę przy chodzeniu? Czy czujesz ból pod kostkami? Czy ścierasz obcasy z jednego boku?



4

Czy masz odciski, które uparcie powracają i umiejscawiają się pośrodku przedniej części podeszwy, na kłębie palucha i na pięcie?



5

Są to wszystkie oznaki tworzącej się płaskiej stopy. Najewniejszą pomoc i wyzwole nie od bólu przynosi jedynie znana pneumatyczna wkładka „Pneumette“.

PNEUMETTE

Patentowana wkładka do obuwia.
Wydaje się
Dla wypróbowania ra 8 dni.

SPRZEDAŻ ODBYWA SIĘ w FIRMIE:
„Alba“ składnica artykułów sportowych i kosmetycznych
Lwów, HALICKA 21

W chorobach skórnych i w nery:zn. dla kobiet
Dr. REDNA REICHENSTEIN-MAŁOWA
ordynuje plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną).
14130

LEOPOLD ROTTER
DENTYSTA 15456
Lwów, pl. Smolki 5 — przyjmuje od 9-11 3 6.

Kierownika Ślusarskiego

Konstruktora dla robót konstrukcyjnych i budowlanych — poszukuje Fabryka we Lwowie. 15413
Zgłoszenia pod „Ślusarz“ do Biura ogłoszeń Sokołowskiego, Jagiellońska 1. 7.

13465
GŁÓWNY SAŁAD
zegarków szwajcarskich
H. GUTTERMAN
Sykstuska 14. — Tel. 18-81.

KANAPKI do składania. — Robota solidna. —
MATERACE, firanki, portjery, kapy, chodniki, narzuty na otomany, karnisze i t. p. — poleca
E. HAGLER, Lwów, Sobieskiego 21.
P. T. Urzęd. kom. dogo ny kredyt po cenach gotówkowych. — **OTOMANY** — gatunek doborowy.
PODUSZKI włosiane i z morskiej trawy. 780

BUDZIK Nasze nie DWIE RAZY
Czekiem P. K. O.
wysyłam NATYCHMIAST
za zaliczką 5 zł.

MARYAN DAJEWSKI
Lwów AKADEMICKA 20. 684

ZEGARKI „OMEGA“
w NAJNOWSZYCH FASONACH POLECA
B. GRÜNBERG, Lwów, Sykstuska 2
(naprzeciw magazynu kufrów Rosenzweiga).
724

Chłodnie sztuczne i urządzenia do wyrobu lodu

kompresor we i bez, od najmniejszych (2000 zł.) do największych, dla rzeźni miejskich, browarów, rzeźników, mleczarni, fabryk czekolady i t. d. urządza jako specjalistę:

Tow. MŁOT Próżna 5, tel. 193-11.
Wizyty inżynierów, kosztorysy i projekty bezpłatnie. 859

Pieczę kafłowe,
flizy glazurowane, posadzkę kamionkową i cementową mają na składzie
Miejskie Zakłady Ceram. zne
Kraków, Lwowska 2
663

**CZYTAJJCIE
„WIEK NOWY“**

ELEKTRYCZNE SWIECZNIKI



LAMPY stołowe, biurowe, jakoteż elektr. żelazka, kuchenki, garnuszki i t. p. pierwszorzędnej jakości poleca po najtańszych cenach firma
JAKÓB KAHANE I SYN
Lwów, Kopernika 2
Skład wszelkich przyborów elektryczn.
15448

Miary (całówki) drewniane
składane pierwszorzędnego wykonania poleca po uruchomieniu fabryki od kierunkiem fachowców zagranicznych 853

POLSKA FABRYKA MIAR
Sp. z ogr. odp. 858
Warszawa, Burakowska 9,
Zarząd i biuro sprzedaży, Warszawa, Próżna 5,
tel. 190-11. — Cenniki i wzory na żądanie.
Rajnowi zastępcy naszu i anal.



PALNIKI NAFTO UC-GAZOWE

nadające się do wszystkich lamp naftowych. — Czysto białe światło przy małym zapotrzebowaniu nafty.

„LUMEN“

Lwów, pl. Marjacki 4.
Przybory i słatki do wszelkich sytemów lamp naftowych. 15446

UWAGA! DOMY W BERLINIE

KUPUJE za natychmiastową zapłatą gotówkową jako nabywca.
ZARZĄDZAM nieruchomości mi na najdogodniejszych warunkach
Oferty z podaniem ceny, oraz dokładnego czynszu przedwojennego i obciążenia należy kierować do:

MAYER
Berlin W. 8. Friedrichstr. 65 a
Tel. Merkur 5161.
841

Już nadeszły wspaniałe PARYSKIE MODELE wraz z wszelkimi zagranicznymi artykułami MODNIARSKIMI

do firmy
DOM JEDWABIO
TÜRKEB i Ska
Plac Mariacki 6-7
(pod Kaw. De la Paix
dawne Kino Uciecha).

15152

Własny wyrób Ceny fabryczne KÓLDRY-MATERACE OTOMANY

Wkłady sprężynowe — Sienniki — Poduszki
pierz. — Gotowe prześcieradła pod kółdry i
na pościel — Poszewki — Obrusy — Ręcz-
niki — Chusteczki.

KOCE = KAPY = DYWANY = FIRANKI.

niżej cen fabrycznych. — **OKAZJA!!!**
Nasypy na pierze — Zefiry — Kłoty i satyny
najtaniej sprzedaje 15230

Fabryka Pościeli i Bielizny

Piotruszowski-Mleko
LWÓW — KORALNICKA 6.
Dla zakładów, pensjonatów i szpitali ofertowe
niskie ceny.

NA WIOSNĘ!

KAPELUSZE DAMSKIE poleca
E. Gepert, Lwów, Fredry 9.
636

ROZMAITE

ZDOLNA maszynistka i akuszerka poleca się W. Paniom i
przyjmuje zamówienia ul. Słodowa 4 Topolnicka. 14600

KUCHNIE w pierwszorzędnej restauracji wynajmę osobie
fachowej, spokojnej. Siła pierwszorzędna; Underka Rawa
Ruska. 15282

SMACZNE obiady domowe od 20 hm. Ceny umiarkowane
Przy ul. Krasczewskiej 9 I. piętro drzwi na lewo. 15313

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje Panie —
Asnyka 9. drzwi 2. 12834

AKUSZERKA Sekula przyjmuje panie; Gródecka 49 I. p.
14924

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia. Ulica
SOBIESKIEGO 39. parter. 14137

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia. Ulica 36—
zefata 3. parter. Deutschman. 14322

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia — niez-
możnym ustępować WAIOWA 27. parter. 14138

WEZME dziecko na wychowanie na flaszczykę i starsze.
Zielona 14. w podwórzu, drzwi 1. 15425

OBIADY DOMOWE obfite i smaczne, jakości pierwszo-
rzędnej, wydaje się na miejscu lub do mieszkań. Wiado-
mość: ulica DEUGOSZA 29, II. p., drzwi 5, od godz:
2-5 popoł. — 15393

ZAKŁAD TRYKOTARSKI, Obozowa 5, wykonuje eleganckie
kostiumy wiosenne, weluane w cenie od złp. 40, prze-
rabia też niemodne swetry na kamizelki i smokinki; —
Podoczochy podrabia się. 15384

KTO ZAMIERZA kunić, sprzedać, wydzierżawić nieruchomości,
szuka mieszkania lub chce takowe oddać, niech
się zwróci z całym zaufaniem do biura Adama Malca —
ulica Działyńskich 6, będzie obsłużonym szybko, uczciwie
tanio. — 15381

PRZEPISYWANIE skrypek, podań, cenników, kosztorysów
itp. na maszynie wykonuje za skromnym wynagrodzeniem.
DZIKOWNA, Zielona 37. 15360

CHEŁOPCZYK i dziewczynka po 4 tygodnie licząca —
chrzczone, zaraz do darowania. Kościelna 4, u dozocy;
15404

NAUKA

**SZESCIOTYC. KURS KROJU
KRAWIECTWA DAMSKIEGO I BIELŻNIARSTWA
HELENY PIETRASZEWSKIEJ**
kwalifik. nauczycielki szkół zawodowych, rozpoczyna
się z dniem 20. marca w INSTYTUCI NAUK.
„ECOLE RI FORME”, ul. Pańska 14.
Wpisy i informacje codziennie od godz. 11-1-szej
i od 4-6 po południu w Instytucie. 154 4

KONWERSACJA literatury, gramatyki francuskiej, nie-
mieckiej udziela dyplomowana nauczycielka. — Ulica
Sykustka 43 A, II: p: 15178

ZA 25 zł. wycieczki batikowania od 5-7. J. B. Zimorowicza
15 II. p. 9078

BATOREGO 34 „Ecole Française”. Najwyższe wycieczanie
języków. STENOGRAMIA. 14484

PRZEDMIOTY matematyczne, przyrodniczych uczy aka-
demik. Godzina 1 złoty. Zgłoszenia do Administracji pod
ZAPEWNIENIE. 15106

PRZYJME uczennice na kurs modniarstwa; ul. Piekarska 1A
M. Mery. 853

UDZIAŁAM lekcji haftów i filce po bardzo niskiej cenie. —
Zgłoszenia Piekarska 23 parter na lewo między 2-3. 15454

POSZUKUJE młodego nauczyciela jez. niemieckiego, am-
gielskiego ewentualnie tylko niemieckiego dla stałej kon-
wersacji na wst. Zgłoszenia pod NAUCZYCIEL do Adm:
Wiek Nowego. 15290

POSAD POSZUKUJĄ.

UCZCIWA I PRACOWITA wdowa z 3-letnim dzieckiem —
poszukuje pracę za małym wynagrodzeniem. — chętnie
przyjmie posadę gospodyni. Zgłoszenia do Adm: Wiek
Nowego pod UCZCIWA I PRACOWITA. 9088

BUFETOWIEC poszukuje posady. List. zgłoszenia do Wiek
pod BUFETOWIEC. 15272

ZARZĄDCA folwarku z 27-letnią praktyką poszukuje po-
sady jako zarządcą folwarku, magazyniera, portiera itp. —
Zgłoszenia: „S. N.” poste restante Sądowa Wisznia. 15435

INTEL, starsza osoba bardzo dobra gospodyni poszukuje
posady zaraz w miejscu albo na prowincji. Zgłoszenia pod
OBOWIAZEK. 15432

RUTYNOWANA krawczyca umie szyć także bieliznę przy-
mio robotę w domach prywatnych może wyjechać. Zgło-
szenia do Administracji pod KRAWCZYNI. 9000

500 ZŁOTYCH za dobrą posadę urzędniczą da buchalter-
korespondent (średnio wykształcony). Zgłoszenia Adm:
Wiek pod DYSKREJCJA. 15417

MŁODA, intel. sympatyczna pielęgniarka poszukuje jakiej-
kolwiek posady. Zgłoszenia pod LAGODNA do Administ:
Wiek Nowego. 15374

HANDLOWIEC z działu kol. były pod. rach., — dzielnicy
eksped. nt. poszukuje posady; Łaskawo zgłoszenia pod
HANDLOWY do Adm: Wiek. 15373

DOCHODZĄCA młoda poszukuje zajęcia. Zgłoszenia pod
PIŁNA do Adm: Wiek. 15366

MALŻEŃSTWA

MATRYMONIALNE pismo FORTUNA — VERSAL świat
towarzystwa, umożliwia zawieranie znajomości towarzyskiej
ewentualnie małżeństwa. Nr. 53 wyszedł. Cena z przesyłką
75 groszy. Redakcja: Kraków, Rynek 11 686

WDOWA intel., sympatyczna, lat 46, średnio zamożna —
wyjdzie zająć za starszego pana na stanowisku. Adm:
Wiek pod MEL. 15411

URZĘDNIK pańsowy, siódmej rangi, wdowiec, katolik —
lat 47, mający, pójłubny intel: pania; goiówka dla rób-
winicia pewnego Interesu wymagana. Listy do Adm:
Wiek pod WSPÓLNE DOBRO. 15380

ŁABEDZIU! Dlaczego nie był 12 hm. o godz. 6. wiecz-
rem koło głównej poczty — proszę o odpowiedź do Adm:
Wiek pod ŁABEDZ. 15375

KOBIETA intel., w średnim wieku, niezależna, z braku
zainteresowania poszukuje towarzysza intel: wysokiego wzro-
stu, niezakochanego dla spędzenia wolnych chwil, ewentual-
nie małżeństwo nie-wykonane. Zgłoszenia do Adm:
Wiek Nowego pod SYMPATYCZNA 15369

ZGUBIENO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskowa i kartę
mobilizacyjną, wydaną przez P: K: U: Lwów na na-
zwisko Józef Olbert z Maliczkowic. 15210

ZAGINIONY WILCZUR, mieszkaniec, ogon puszysty, średni
wzrost, za odprawienie wysokie wynagrodzenie. Ulica
Szeszykiew 23, Buławowic. 15416

UNIEWAŻNIAM się skradzioną książeczkę wojskowa Stefana
Nowaka z r. 1898; 15396

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskowa na nazwisko
Emil Majman, wydaną przez P: K: U: we Lwowie. 15372

ZBLAKANA wilczurka w dniu 14. hm. jest do odebrania
w Koszarach przy ul. Zamarstynowskiej 1: 7, u wachm:
Jaskiewicz. — 15370.

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskowa, wydaną
przez P: K: U: Gródek Jagielloński na nazwisko Ja-
bcecia Antyniego, brodzono 1896 r. w Radatyczach. 15359

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskowa wydana przez
P: K: U: Rawa ruska na nazwisko Pinkas Grał z Dzie-
wiciężna. 15356

DNIA 13. marca zgubił się pies seter (suka) dość duża,
brązowa z białym wabi W ROZI. Znalazca odda do
domu Nr: 198, Jaluwicz, Lwów; przy gościńcu. 15353

MIESZKANIA I SKLEPY

NOWOPOWSTAJĄCY Pensjonat HALINA w Hrebennie —
wynajmie na cały sezon letni mieszkanie z całą pensją;
Pensja miesięczna 190 zł. Zgłoszenia: Goldberg, Zarząd
letniska Mikolajów, Drohowyże. 14820

RÓŻNE lokale przy torze kolejowym nadają się na
fabrykę i inne cele przemysłowe do wynajęcia. Wiado-
mość: Bogdanówka 2. 15054

2 LUB 3 pokoje z kuchnią umeblowane lub nie poszukuje
natchmiast wprost od gospodarza. Zgłoszenia do Adm:
nistracji pod ZIEMIANKA. 15321

BEZDZIELNE małżeństwo poszukuje pokoju. Zgłoszenia do
Adm: Wiek pod INZYNIER. 15219

POSZUKUJE pomieszczenia 3-4 pokojowego z komfortem;
Warunki do Adm: Wiek pod PILNIE. 15218

POSZUKUJE pokój za LEKKE JZYKA FRANCUSKIEGO;
konwersacji. Zgłoszenia do Administracji „Pani Natalia”.
15279

SKLEP do odstąpienia w centrum miasta, dwie ubikacje. —
Wiadomość ul. Pańska 1. 16 w sklepie, Siliwński od 10-1
15278

PANI żydówka poszukuje pokoju wprost od gospodarza. —
Zgłoszenia WPROST Administracja. 861

CENTRUM pokój umeblowany kawalerski i 2 pokoje ume-
blowane dla jednego lub dwóch panów do wynajęcia. —
Marczyński, Wałowa 2. 15422

NA WSPÓLNE mieszkanie słoneczne przyjmie pannę lub
kawalera. Wojska 3, boczna Teatyński. Czterba-
kowa. — 15418

POSZUKUJE pokoju umeblowanego w okolicy Listopada
lub Mikolaja. Zgłoszenia pod URZĘDNICZKA do Adm:
Wiek Nowego. 15415

1 lub 2 POKOJE z kuchnią, komfort, poszukuje młode
małżeństwo. Zgłoszenia pod WPROST OD GOSPODARZA
do Adm: Wiek Nowego. 15405

POSZUKUJE pokoju umeblowanego umiarkowanie z fortepianem,
osobnym wejściem, blisko śródmieścia. Zgłoszenia pod
R. P. do Adm: Wiek: 15287

PENSJONAT „ANUTA” Koporńska 3, tel. 23.00 — wolny
pokój. 15401

BRZUCHOWICE, letnie mieszkanie do wynajęcia. Wiado-
mość: Nabelska 9, I: piętro, na lewo. 15364

POSZUKUJE pokoju za udzielenie lekcji muzyki albo je-
zyków. Wiadomość: Jarymowicz, pl. Bernardyński 11:
15361

LOKAL wraz z pomieszczeniem przy ul. Lyczakowskiej 19
natchmiast do wynajęcia; Bliższa wiadomość: Tenza-
baum, Lwów, Grotogera 5, 15395

POSZUKUJE w śródmieściu pokoju skromnie umeblowa-
nego. Zgłoszenia pod CICHĄ do Adm: Wiek. 15378

3 POKOJE i kuchnię (komfort) wynajmę wprost od go-
spodarza w IV. dzielnicy. Zgłoszenia do Adm: Wiek
pod GOTÓWKA Z GORY. 15371

POKÓJ kawalerski z całym, dobrem utrzymaniem dla
jednego lub dwóch panów zaraz do wynajęcia. — Ulica
Ochronek 10, Doszora wska. 15467

WOLNE POSADY

INTEL: służąca umiejąca gotować potrzebna od zaraz. — Dr: Allerhand, Kopernika 11. 15036

RESTAURACJA Landsberger, plac Unii Brzeski 6, poszukuje kwiadnikowa kucharki; 15188

CZELADNIK nożowniczy potrzebny zaraz. Rattinger, Lwów Halicka 15. — 15187

SŁUŻĄCE z gotowaniem tylko z dobrymi świadectwami — przyjme; Kochanowskiego 11, drzwi 9. 15203

CHŁOPCÓW do nauki przyjmie pracownia mechaniczna i wulkanizator A. Schustera, ul. Gródecka 29; 15195

ADWOKAT Kłafien Mosty wielkie poszukuje rutynowanego koncypienta i solycytatora. 842

POSZUKUJE się biegłej stenotypistki, rel. rz. kat. z praktyką buchalteryjną i korespondencją niemiecką. Zgłoszenia Stowarzyszenia kupców pl. Smolki 4 1.30-2.30. 15256

SAMODZIELNA MODNARKA ZOSTANIE PRZYJĘTA. — E. GEPERT, FREDRY 9. 15260

DZIEWCZĘTA które już pracowały przy wyrobie worków papierowych potrzebne zaraz; Szwedzka 6. 11535

POSZUKUJE się lepsza dziewczynę do jednej pani i czeroleńniej córceczki możliwiz z językiem niemieckim. Zgłoszenia między 1-3 Szeptychich 31 Schlachter. 15297

WOZNIKA wyjazdowy, rutynowany i pilny potrzebny zaraz; Wynagrodzenie 160 zł. miesięcznie, mieszkanie, opał i światło. Odpisy świadectw przesałać: „Woznica” poste restante Tustanowicz. 855

PRAKTYKANTA rozroznego. Intel, chłopca nie wyżej lat 16, przyjmie Hurtownia Obuwia „HERA” — Lwów — Rynek 34; 15259

SŁUŻĄCA porządna zostanie zaraz przyjęta; Laster Irzyzier Piekarska 5. 15440.

ZDOLNYCH AGENTÓW do odwiedzania prywatnej klienteli poszukuje się Dinnr. skład tow. białatnych ul. Kaźmierzowska 13 I. p. 15438

KLUCZNIKA doświadczona i sumienna do większego dworu poszukiwana. Hr. Koziebrodzki Podhajczyki Justynowce p. Trembowa. 862

POSADZ STENOGRAFISTY ma do obsadzenia BIURO BUCHALTERYJNE Z. OLSZEWSKIEGO, Kurkowa 38. Zaraz wyjazd na Śląsk. Znajomość języka niemieckiego. Uczniowie własnych kursów mają pierwszeństwo. Zgłoszenia od 4-5. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędna. 864

TOKARZY drzewnych poszukuje Fa. Orabowski, Grudziądz Raczyńska 9. 865.

DWÓR kamionka Włoska, poczta w miejscu poszukuje od 1 kwietnia kucharkę nieżanętego doskonała gotulacgo — którzyby zarządzał przytom szpizarnia. Odpisy świadctw nieuwzględnione bez odpowidi. 870

SŁUŻĄCY żonaty z dorosłymi dziećmi poszukiwany. Dobra pensja, pomieszkanie i opał. Najchętniej emeryt. Ulica Piekarska 17, parter. 15423

POSZUKUJE służące do wszystkiego, umiejącej gotować i duchdzącą do sprząniania kancelarii. Dobre świadectwa wymagane. Dr: Hules, Podleskiego 9, II: p: 15405

POSZUKUJE lepszej pokojówki z długoletnimi świadectwami, która zajelaby się również pieczeniem dziewczynka. Zgłoszenia między 2-4 popoł: Freudowa, ul: Koltarja 2, drugie piętro. — 15400:

EMALJER specjalista na robotę blaszaną poszukiwany. — Zgłoszenia: Ulica Listopada 97 „Elektron”. 15412

CHŁOPAKA do roznożenia gazet poszukuje Biuro dziwników Buchstaba, Legionów 21 15414:

POSZUKUJE się intel: gospodyni, która zna się bardzo dobrze na kuchni, umie szyć i naprawiać bielizne. — Świadctwa i polecenia wymagane. Zgłoszenia do Admia: Wieku pod CICHY DOM. 15394

PODRECZNA przyjmie Salon Mód, pl. Mariacki 5, III: p: 15392:

TOW. MUZ.—LIT. im. „Chopin” we Lwowie, przyjmuję grających (ce) do Sekcji mandolinowej. Zgłoszenia: Rynek 17, II: p: codziennie od 7-8 wieczorem. 15390

POSZUKUJE pokojówkę ze zyciem ewentualnie Niemkę. — Ochronka 9, I: p: drzwi 4: 15389

PANNA podreczna liz: zostanie przyjęta do pracowni czapek Bogna. Sobieskiego 18: 15387:

SPECJALISTA W WYROBIE ANDRUTÓW, ALBERTÓW, KFKSÓW POSZUKIWANY, MOŻE BYĆ SPÓKKA, ZGŁOSZENIA POD „SPECJALISTA” DO ADM: WIEKU. 15365

POSZUKUJE się służąca do wszystkiego. Pl. Strzelecki 1: 12 A, II: p: do p: Z: Karla. 15362:

POSZUKUJE służące czystą z dobrimi świadctwami do wszystkiego i z gotowaniem za dobrem wynagrodzeniem; Kaufman, Kopernska 22, II: p: 15354:

POTRZEBNA samotna kobieta, która zamnie się 7-letnim chłopakiem i skromnym pomieszkaniem. Zgłoszenia list: pod ZAPEWNIONY BYT do Adm: Wieku. 15352:

KUPNO I SPRZEDAŻ

PO NA ŚWIĘTA! For y, Foremki, Tortowice, Biac y d, pieczywa, Młynki do mig łów, Noże d, sz nki, Noże kuchenne — wogóle w zyskie rt, kuly la g spodarstwa domowego sprzedaje ajtanicji (bo nie na raty) nowa r.n.a „M.-RTULUS”, ul. Tryluzal-k 6. 154 7

PANOWIE dbający o swoje zdrowie, kupują higieniczne artykuły gumowe tylko u firm, S. Feder, Lwów, ulica Sykstuska 7. Wysyłka na prowincje odwrotnie, dyskretnie! 600

DWIE parcele na Bogdanówce oraz dom na Lewandówce do sprzedania. Wiadomość: Lewandówka, ul. Kościuszki Nr. 34. — 15093

WILLA w Winnikach słonecznie położona, nowa, wolna od podatków, murowana, trzy pokoje, kuchnia, przedpokój oiwiana; wstana; ogród i sad, ćwierć morga ogrodzone sztachetami tanio do sprzedania. Wiadomość w restauracji Sekowskiego. 15101

SYPIALNIA, jadalnia, modny pokój damski z psychą i inne meble okazynie sprzedam. Grodecka 115, między 3-5; 15192

SPRZEDAM okazynie parcelę za rogatka Lyczakowska; Sklep Komisowy, Sapichy 9. 15220

DO SPRZEDANIA krzaki róż cukrowych. Zniesienie Bazyli Naoriewicz. 15221

SPRZEDAM 3/4 części kamienicy dwupiętrowej w śródmieściu. Zgłoszenia pod KORZYSTNA SPRZEDAŻ do Adm: Wieku Nowego. 15258

SYPIALNIA jasna, jadalnia dębowa, pokój męski, sofa do spania, 2 fotole i kanapka, lampa z abażurem, stolik do kart, futel do biurka do sprzedania; Chorażczyzn 29 — Matwijowski. 15166

CEGLY MASZYNOWEJ, DACHÓWKI CIĄGNIONEJ większą ilość sprzedaje Jan Stroiński, Szczucin k. Tarnowa. 845

Baczność!!!

ZEG RAI najtaniej p leca, wszelkie naprawy wykonuje szybko i so idni: W BUSZEK, Lwów, Akademicka 6. 797

SPRZEDAM 34 morgów gruntu w czem pole orne, laka i 8 morgów młodego lasu. Sacja kolejowa 3 km. — Blizsza wiadomość szkoła Malechów poczta Zniesienie k. Lwowa; 15293

URZADZENIE do fabrykacji pudelek tektrowych i blaszanych okazynie do sprzedania; Kierski, Kopernika 4. 15337

ARTYSTYCZNY grobowiec na cmentarzu Lyczakowskim do sprzedania. Blizsza wiadomość S. Makolondra św. Pawła 10. 15336

DOM z ogrodem cztery pokoje kuchnia obok Halicza w Błudnikach do sprzedania; Wiadomość Peyer Lwów — Granwaldzka 1. 15330

KUPIE gotówką fortepian krótki, pancerny, dobry ton — możliwie utrzymany. Jarmuła, Asnyka 2, III: p: 15216

KAMIENICA dwupiętrowa komfort, wolne mieszkanie; — Kamienica jednopiętrowa, wolne mieszkanie, 2500 dolarów; — Willa cała wolna, ogród. — Parcele w różnych dzielnicach miasta sprzedaje Ajencja — Chorażczyzna 27: Telefon 16-22. 15215

KUPIE kamienicę z wolnym mieszkaniem, może być częścią albo połowa, włożę gotówką 9.000 zł. reszta według umowy; Zgłoszenia: Zimorowicza 10, I: p: od 3-8 — Szczakowska. 15190

Młyńskie maszyny

Kamienie, Turbiny, Motory, Tokarnie, Heblarki, Wiertarki, Ga ry, Piły, lokomobile, Pasy, Transmisje, Gazę, Pompy, Armat rę. Narzędzia — na dogodnie spłaty poleca

„PLOT”, Lwów, ul. Bałorogo 4.

Techniczna porada bezpłatnie. 15429

ODSTĄPIE sklep frontowy wraz z urządzeniem. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Jacobiego, Zimorowicza 14. 15442

FORTEPIAN krótki do nauki sprzedam; — Furmanska 1A II. p. ganek, prawa: 15443

PIANINO czarne sprzedaje Jaworska, Lindego 3, parter. 15444

MASZYNA do szycia nożna nowa do sprzedania; Staszica 4 I. piętro, wprost schodów. 15439

MAM obfitą ilość większych smereczek (świerków) do sprzedania na sprzedaż; Wiadomość Białik Skniłów sraja kolejowa. 15433

2 SZAFKI nocne, żelazny nite, wiszące na ubrania okazynie sprzedam; Zgłoszenia 3-5 Japońska 5 lewy parter: 15427

PRASY do wyrobu cementowych dachówek poleca Inżynier Witekowski, Lwów, Nowy Świat 20 15122

TOKAPNIA egzalizirka metrówka w bardzo dobrym stanie kompletna Kraus go, oraz Sztańca śrubowa (spindelpr-ss) okazynie sprzedaje Frankel Lwów, Zyblikiewicza 1. 15428

DO sprzedania szal jedwab, lampa z abażurem jedwab, ja-dmianana; 2 lampki nocne; 1 lampa sal nowa szlona jedwabna; Głęboka 21 II. p. oficynny ganek na lewo. 15431:

FORTEPIAN prawie nowy krzyżowy o silnym tonie trwały strój sprzedam; Chorażczyzny 5 parter w podwórzu. 15428

SPRZEDAM dywan perski oryginalny, antyczny, korason do, zarze utrzymany, ośm i pół kwadratowych metrów; Ulica Lelewela 17, Mirkiewiczowa, dozorca wskazuje. 13993

TANIO sprzedam domek o 4 ubikacjach, 200 sażni parceli, studni i inne zabudowania na podwórzu, za rogatka Gródecka. Adres: Krakowska 14, II: p: Nr. 8, id 5-8; 15421:

PRZEPISKNY podarek na Św. Józefa! Salonik Japoński kompletny z lukami i tarca, ozdoba gabinetu, fortepian Blinera, krótki, zupełnie nowy. Sypialnia jasna. Bronzy o wadze 2 kg. okazynie do nabycia. Skłap komisowy — Sienkiewicza 5. 15420:

FORTEPIAN krótki krzyżowy „Bösendorfer-Pokorny” — sprzedam 1750 zł: gotówką; Lyczakowska 57, oficynny — I. piętro. 15419

ROWER męski, używany, rejestrowany; z przyborami za 70 złp: sprzedam; Zgłoszenia pod SPORTOWY do Adm: Wieku Nowego. 15408:

FORTEPIAN wiedeńskiej marki do sprzedania. M. T: Św: Teresy 2 B; Ul: p: 15407:

NAJTRWAŁ ZE PÓNCZOCHY

„NOUVEAUTE” Wałowa 11a

154 0

MASZYNA Singera krwła w bardzo dobrym stanie oraz zarułka do sprzącia. Bulonowa 14; I: p: ganek lewy; 15402

KUPIE obcięte włosy i wyczeszki i wyrabiam warkocze z wyczeszek. Fryzjerka damska Choelmska 1; dawniej Gródecka 41. 15399:

KUPIE KAMIENICE LUB WILLE Z WOLNEM MIESZKANIEM ZARAZ. ZGŁOSZENIA DO ADM: WIEKU POD WKŁAD 40 TYSIŁCY ZŁOTYCH. 15398:

MOTOCYKL gramofon, Dobermana sprzedam, Ul: Gródecka Nr: 19 w podwórzu II: drzwi na lewo, od 2-giej do 4-tej popołudniu. 15397:

AGENCJA Chorażczyzny 27, Lwów, sprzedaje gospodarstwo 11 morgowe z budynkami murowanymi w Podhajcach Iwasyny. Wskazuje granice Kośców, Rynek, Podhajce; 15383

DWIE czarne suknie weł i tryki nowe na średnia osobę okazynie tanio do sprzedania. Chorażczyzna 11 A — ganek lewy. 15410

SPRZEDAM kompletnie nowy dom umrowany na wykończeniu. Sochacki, Zniesienie nowe, picharnia. 15391

KURTKI męska, amerykańska, zupełnie nową sprzedam za 60 złotych. Janowska 29: 15388:

PIANINO czarne, prawie nowe, pierwszorzędnej marki do sprzedania. Mochackiego 22, I: piętro na prawo. 15385:

KONCERTOWY GRAMOFON 3 SPRZĘDZONY

Mało używany, nadać się na dużą salę, głos naturalny 9) sat k płyt PAD R WSK EG), i wy szny 9) CARUZA, KURÓ NEJ, najnowsze TANCE sch mmy, FOX TROTY i t. d. Wszystko w albumach z postumentem sp cja nym

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA

PIEKARSKA 16 w podwórzu GAWLIKOWSKA.

15409

SPRZEDAM ROWERY tanio. Sykstuska 31, mechanik. 15200

WARSZTAŁY stolarskie używane sprzedaje pracownia ulica Kochanowskiego 92. — 15382:

DO SPRZEDANIA parcela 800 sażni przy torze kolejowym, 2 minuty od stacji Persenkówka, półtora dolara za sąg; Szewczyk, Kozłózniki. 15379

SPRZEDAM jasne jedwabne stylowe mębski, stolik złożony należący do garnituru i duże lustro stylowe z płytką różowego marmuru. Ogładać można od 1-4. Klejnowska 4. piętro II., na lewo drzwi, M. F: 15377:

STARE monety w większej ilości do sprzedania. — Ulica Kochanowskiego 23, kancelaria, 10 do 12 przedpoł. 15376:

KUPIE fojwark 300-600 morg, dobrej ziemi z zabudowaniami. Zgłoszenia z dokładnym opisem obiektu do Adm: Wieku pod POLWARK. 15363

DO SPRZEDANIA dwa kostjumy w dobrym stanie. Ulica Żerowie 11, parter prawy. 15358:

BRZUCHOWICE — parcelę przy stacji tanio sprzedam. — Głowińskiego 23, lewy parter. 15357

MASZYNY krawiecka Singera sprzedam. R: Ulica Piekarska 16 parter

SŁODKI TELEGRAM!

Lwów, 14/III. (Tel. wł.) Donoszą nam z miasta, że na żądanie zwolenników wszelkich słodczy, została otwarta z dniem dzisiejszym

CUKIERNIA

POD FIRMA

HUBER i S-ka we Lwowie

UL. KAZIMIERZOWSKA 7

gdzie można nabyć najwykwintniejsze ciasta i wszelkie czekolady własnego wyrobu, jakoteż zagraniczne — po cenach bezkonkurencyjnych. —

Firma objęła też wyłączną sprzedaż wszelkich wyrobów znanej fabryki czekolady i deserów „Orzeł“, której wyroby cieszyły się wielką wziętością na „Targach Wschodnich“.

848

ARCHITEKT BUDOWNICZY

16424

któryby mógł podjąć się budowy

wielkiej sali balowej z lożami

na pryncypalnej ulicy Lwowa

na dogodnych spłatach

raczy podać swój adres „dla poważnego przemysłowca“ do biura ogłoszeń Brücka, Lwów, Kościuszki 2.

ZMIANA GABINETU

W MAGAZYNIE KONFEKCJI DAMSKIEJ.

Zawiadamia się, że z dniem 1. lutego br. **ADOLF KOBER** wystąpił z firmy Kober i Bund przy ul. Jagiellońskiej i od dnia 1-go marca został współwłaścicielem znanego z taniości magazynu konfekcji dams.

„Pologne“ pod firmą **Kober i S-ka**

LWÓW, ULICA ŁYCZAKOWSKA 10

i osobiście objął kierownictwo tejże firmy. Firma zapewnia Szan. PT. Publiczność, że usilnym staraniem firmy będzie Szan. PT. Gości całkowicie zadowolili.

846

Nie kupuj, zanim nie zobaczysz najnowsze PŁASZCZE i KOSTJUMY

w znanym z taniości magazynie strojów damskich 874

EISENBERGA, LWÓW, SYKSTUSKA 12

który również poleca setki tysięcy pończoch począwszy od 1 zł.

Kasaki ciep marocain	zł. 9.50	Jumpery jedwab. zagranic.	zł. 5.—
Kamizelki zagraniczne	zł. 8.50	Koszulki i szyf nowe	zł. 3.90
Sp. dniczki pierwszorzędne	zł. 10.—	Pończochy półjedw. ze szwain	zł. 1.50

URZĘDNIKOM państw. DOGODNE RATY.

NA 3-^{miesięczne} RATY!

Kostjumy angielskie	zł. 45	Płaszczki angielskie	zł. 40
„ melto owe	60	„ melto nowe	45
„ czysto weł.	75	„ czysto wełn.	55
„ gabardynowe	120	„ gabardynowe	120
„ kamgarnowe	160	„ kamgarn. we.	140

poleca po cenach ściśle gotówkowy h znany z taniości

Magazyn Konfekcji damskiej

KONKURENCJA

LWÓW — GRÓDECKA 52.

867

Ceny obuwia niższe do 33%

z powodu likwidacji działu obuwia u firmy

Breitmanni Stamm we Lwowie, Sykstuska 16

Korzystajcie z okazji! 15453 Korzystajcie z okazji!

Na raty

Na raty

KONFEKCJA DAMSKA i MĘSKA

„VIENNAPOL“

LWÓW, ŁYCZAKOWSKA 7

UBRANIA MĘSKIE
RAGLANY MĘSKIE
SPODNIE

PŁASZCZE GUM. MĘSKIE

PŁASZCZE GABARDYNOWE
PŁASZCZE DAMSKIE
PŁASZCZE GUM. DAMSKIE
KOSTJUMY DAMSKIE

NA 3-MIESIĘCZNE RATY!

Prosimy odwiedzić nasze magazyny bez przymusu kupna.

15451